

Ciche i optyczne strojenie posiada tylko SUPERMETERODYNA najwyższej klasy

PHILIPS SUPER 695

Nr. 61. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 2 marca 1937 r.

Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Tak brzmi oficjalna nazwa nowej organizacji pułkownika Koca

Zjazd działaczy społecznych ze 155 miast Polski

WARSZAWA, 1. III. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 17.40 rozpoczął obrady wielki zjazd organizacji działaczy społecznych z miast Rzeczypospolitej. Sala ratuszowa została pięknie przybrana flagami o barwach narodowych oraz herbami poszczególnych miast Rzeczypospolitej. Salę wypełnili PRZEDSTAWICIELE LUDNOŚCI 155 MIAST POLSKI W LICZBIE 400 OSÓB.

O godz. 17.40 przybył p. płk. Adam Koc. W chwili po tym p. prezydent m. st. Warszawy zagaił zjazd następującym przemówieniem:

„Serdecznie dziękuję wszystkim zebranym za łaskawą przybycie na dzisiejsze zebranie organizacyjne nowego obozu, stworzonego na podstawie ogłoszonej

przed tygodniem deklaracji ideowo politycznej p. Adama Koca.

Stwierdzam obecność 400 osób, przybyłych ze 155 miast Rzeczypospolitej i żałuję niezmiernie, że krótki czas nie pozwolił nam zaprosić wielu godnych obywateli, którzy znaleź się tu powinni i którzy niezawodnie staną do wspólnej z nami pracy dla dobra ojczyzny“.

Następnie p. prezydent Starzyński zaprosił do prezydium p. prezesa Bruna z Warszawy, p. FIEDLERĄ Z ŁODZI, gen. Góreckiego z Warszawy, p. Hillerową z Wilna, prezesa Jakubowskiego z Krakowa, prof. Kumanieckiego z Krakowa i prof. Krzyżanowskiego z Lublina, p. Lyszcza z Śląska, p. Mierze-

jewskiego z Warszawy, p. Nowickiego z Warszawy, p. Pfau'a z Lwowa, b. premiera Skulskiego z Warszawy, dr. Świderskiego z Leszna, p. Sobczaka z Poznania i p. DR. TOMASZEWSKIEGO Z ŁODZI.

Po zajęciu miejsc przez zaproszone osoby za stołem prezydiatnym p. prezydent Starzyński poprosił p. Koca o zabranie głosu.

W tym momencie na sali wszyscy powstałi z miejsc, a p. płk. Koc wśród gromkich okrzyków „Niech żyje“ przeszedł do trybuny, z której wygłosił przemówienie, przerywane wielokrotnie przez zebranych hucznymi oklaskami, szczególnie gorącymi, gdy p. płk. Koc oświadczył, iż „prace nasze będziemy prowadzić jako Obóz Zjednoczenia Narodowego“.

Przemówienie p. Adama Koca

Witam panów i dziękuję za przybycie na dzisiejszy zjazd działaczy miejskich. Jest to pierwsze zebranie, powołane do rozpoczęcia prac organizacyjnych na terenie miast polskich. Przystępujemy do pracy z niezachwianą wiarą w siły narodu polskiego, które odpowiednio njęte i zorganizowane od powiedzą potrzebom współczesnego życia polskiego i jego dynamice.

Organizować to życie chcemy nie na zasadach wąskich klasowych, wykluczających zerszy zasięg poza sfery zainteresowane, lecz

W IMIĘ IDEI KONSOLIDACJI NARODU,

bowiem poczucie solidarności narodowej żyje we wszystkich warstwach i gra na strunach wiecznego żywego patriotyzmu, obejmującego naród, a nie klasę, stan czy zawód.

Pragniemy by wszyscy ludzie dobrej woli i gorąco czującego serca niezależnie od ugrupowań, w których się dziś znajdują — stanęli wspólnie z nami do pracy konsolidacyjnej. Chętnie i po bratersku przyjmujemy ich do naszego grona i podzielimy się z nimi radością pracy nad wielkim dziełem zespolenia narodu.

Skrupulatnie ważymy swoje słowa i obca nam jest chęć uzyskiwania pozornych efektów. Przemawiam w tej chwili nie tylko do was, zebranych w tej sali, nie tylko do tych, którzy

słów moich słuchają w tej chwili przez odbiorniki radia, lecz zwracam się także do wszystkich Polaków z myślą prostą i szczerą. Nie ludzę się, aby nasz apel szybko osiągnął całkowity skutek. Pragnę jednak razem z wami, panowie, wytworzyć nie atmosferę niechęci i walki ze wszystkimi, którzy odrzucają w szeregu naszych nie stają, ale przeciwnie — **ATMOSFERĘ POJEDNANIA,** gdyż ona jedynie przyczynić się może do pozytywnych postępów konsolidacji.

Wszystkich was, wzywam do współpracy w tworzeniu takiej atmosfery w kraju i taką właśnie instrukcję pozwalał sobie wam udzielić.

Oto upłynął jeden tydzień od chwili ogłoszenia przeze mnie deklaracji ideowo politycznej. Poczuję się do obowiązku podania do publicznej wiadomości sprawozdania z oddźwięku, jaki deklaracja wywołała w kraju. Dziś już mogę się z wami podzielić wiadomością, że do apelu organizacyjnego stają szerokie rzesze obywateli naszego kraju. Zbiorowa poprzez organizację lub też przez zgłaszanie się indywidualnie, wyrażając chęć do wzięcia udziału w pracy naszego obozu. Z głęboką radością stwierdzam, że **IDEA KONSOLIDACJI NARODOWEJ JEST ŻYWA I TWÓRCZA**

w sereach polskich. Odezwali się przedstawiciele wszystkich

stanów i zawodów, głosząc spontanicznie pragnienie maszerowania w karnych i dyscyplinowanych szeregach ku potężnemu żywym tętnem bijącemu jutru Polski. Staralem się jak najbardziej sumiennie zanalizować to wielkie w życiu polskim zjawisko. Odczytuję w nim zdecydowaną wolę społeczeństwa stanowienia karnego, zdyscyplinowanego świadomego swych obowiązków, zjednoczonego z twórczych sił narodu — obozu.

Ogłaszam i zawiadamiam: Prace nasze będziemy prowadzić jako

„OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO“.

Jest to nazwa organizacji i jednocześnie generalna wytycz-

na dla prac naszych. Nie spoczniemy wśród trudów dnia. Nie cofniemy się przed żadnymi przeciwnościami, z konsekwencją i twardym uporem iść będziemy wciąż naprzód, świadomi konieczności dyscypliny organizacyjnej, wzajemnego zaufania, wyrzeczenia się ambicji osobistych czy osobistych korzyści.

Zjazd dzisiejszy jest pierwszym z zamierzonych zjazdów. Od jutra

ROZPOCZNIEMY PRACE ORGANIZACYJNE W TERENIE, a o postępach tych prac będziemy wszyscy informowani. Następne zjazdy obejmą inne odłuki pracy narodu — wszystkie zaś powiązane będą w jednolita całość organizacyjną.

Bilet do Kina „Capitol“

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek, dnia 2 marca

wpłaci prenumeratę za miesiąc marzec

do administracji

**„GŁOSU PORANNEGO“
PIOTRKOWSKA 70.**

kierowaną duchem jedności narodowej i wspólnej więzi ideologicznej, zawartej w ogłoszonej przeze mnie deklaracji. Obywatelu! W pierwszym etapie organizacyjnym wszystkie władze centralne i lokalne muszą powstać jako władze tymczasowe, działające z mojego powołania.

Wzywam wszystkich, którzy od dziś poczują się będą do naszej wspólnoty organizacyjnej — do stanięcia z powołanymi przeze mnie władzami organizacyjnymi do współpracy oraz okazania im całej pomocy.

Niniejszym powołuje **TYMCZASOWY ZARZĄD ORGANIZACJI ODCINKA MIEJSKIEGO**

— narazie wyłącznie z Warszawy; przewodniczący: — p. Stefan Starzyński, członkowie: pp. Leopold Skulski, Henryk Brun, Antoni Snopeczyński, Wacław Minkiewicz, inż. Jerzy Budzyński, Jan Niemczyk, Jan Hoppe i Eugeniusz Wencel. Zarząd ten w najbliższej już przyszłości uzupełnię przedstawicielami z całego kraju.

Obywatelu! Stając ramię przy ramieniu, z wiarą i ufnością, z płomienną miłością ojczyzny w naszych duszach, z energią nie pokonaną, rozpoczynamy wy marsz ku wielkiej, potężnej, stałe tworzącej pracującej Polsce.

(Dokroczenie na str. 3)

Cień wojny nad Barceloną

Pogrzeb dwudziestu ofiar bombardowania. — Militaryzacja Katalonii. — Znikają chorągwie partyjne. — W przededniu zjednoczenia związków zawodowych

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Barcelona, w lutym.
Przed chwilą wróciłem z pogrzebu. Półmilionowy pochód odprowadzał dwadzieścia karawanów, zaprzężonych w czarne konie. To pierwsze w Barcelonie ofiary bombardowania.

Robotnicy przerwali pracę w fabrykach, pozamykano sklepy, całe miasto przybyło złożyć hołd pamięci kobiet i dzieci, rozszarpanych przez kule armatnie faszystowskich okrętów.

Niesiono wieńce, czerwone róże i białe narcyze, powiewały nowe chorągwie. Wielu mężczyzn przybyło w czarnych surdutach. W Barcelonie śmierć traktuje się jeszcze uroczyście, tu na mord odpowiada się jeszcze protestem. Po Madrycie wywołuje to wrażenie dziwne i niezrozumiałe.

W samym centrum miasta, w sąsiedztwie niedokończonego kościoła „Sagrada Familia“, znajdują się zburzone domy, do których wpadły włoskie kule armatnie.

Wokół tych domów gromadzą się setki i tysiące osób. Ze zdumieniem patrzą na zakrwawione postacie, z których zabrano martwe ciała kobiet i dzieci, zabitych podczas snu. Patrzą na odsłonięte, nagie wnętrza domów, na skłębione wnętrza ze stali i drzewa.

Barcelona właściwie nie знаła jeszcze dotychczas wojny. W stolicy katalońskiej widziano dotychczas jedynie uroczystą rewolucję: bataliony, wyruszające na front, odprowadzane przez matki i przyjaciółki o rozradowanych twarzach, wiecie i dumnie powiewające chorągwie. Wszę-

dzie rozbrzmiewał hymn narodowy i międzynarodówka: w wąskich uliczkach grały je wędrownie katarynki, zaprzężone w małe osiołki, a na szerokich bulwarach rozbrzmiewały one przez megafony lokali partyjnych.

Od czasu do czasu urządzano próbny alarm. Światło gasło na godzinę, po czym gwarne życie milionowego miasta wracało do normalnego stanu. W kinach podczas alarmu widzowie spokojnie pozostawali na swych miejscach, po czym dalej wyświetlano film.

W ostatnich dniach Barcelona zmieniła swój wygląd. To cień Malagi padł na Barcelonę.

Wesołe zazwyczaj, barwnie oświetlone uliczki „Barrio-Chino“ — dzielnicę lokali rozrywkowych — zastałem już zgaszone i puste, a wśród nocy obudził mnie z ciężkiego snu ryk syren alarmowych i wślad za nim ogłuszający huk. Mieszkańcy hotelu zbiegli na dół w pyjamach, otuleni kołdrami. Przeszedłem

już „szkołę“ madyrycką i próbowałem spać dalej. Musiałem jednakże zrezygnować, gdyż bomby wybuchły zbyt blisko. Nazastrz przekonane, że bomba wpadła do uliczki, graniczącej z moim hotelem, i zabila sześć osób w chwili, gdy znajdowali się już na parterze — w miejscu, wyznaczonym jako schron na wypadek bombardowania. Tuż obok leżała urwana zielona głowa palmy.

Inna bomba prześwietlała ściany wielkiego kina, wypełnio publicznoscia, i jedynie szczęśliwemu przypadkowi zawdzięczać należy, że pełna sala nie zandeniła się w jatke.

Rodzące wielkiego muzyka hiszpańskiego, dyrygenta orke-

Dr. Klozenberg
wznowił przyjęcia

stry o światowej sławie, „Cobla de Barcelona“ — staruszkowie Maney — zostali zmlażdzeni pociskiem na ulicy.

Setki rannych leżą jeszcze po szpitalach. Barcelona dotkliwie poczuła obecność włoskiego „sąsiada“ na Balearach.

Nagły atak zdobywców Malagi na Barcelonę zbudził całą ludność. Przed pałacem rządowym odbyły się spontaniczne demonstracje z żądaniem przyspieszenia i rozszerzenia mobilizacji.

Prezydent Companys zjawił się na balkonie I, witając demonstrantów, oświadczył:

— Szczęśliwy jestem, że nasze jutrzejsze zarządzenia pokrywają się z waszymi dzisiejszymi pragnieniami.

Wypadki w Madrycie i tragiczne ofiary w Barcelonie przyspieszają tempo militaryzacji w Katalonii. „Cała broń i wszyscy mężczyźni, zdolni do służby wojskowej — na front!“ Hasło to rozbrzmiewa nie tylko z megafonów ale przechodzi też z ust do ust.

Nawet w „Solidaridad Obrera“ (centralny organ anarchistów) czytamy na pierwszej stronie wielki tytuł: „Militaryzacion y mando unico“ (Militaryzacja i jednolite kierownictwo). — Ze szpalt tej gazety znikły nagle opozycyjne pamflety. Nie mówi się już o konieczności natychmiastowej kolektywizacji, ale jedynie o militaryzacji, o jednolitej wielkiej armii ludowej, która umożliwi wygranie wojny.

Jednolity front, który dotychczas był raczej teoretyczną formułą, zaczyna przybierać realne kształty. Zamilkły dyskusje na temat przyszłych zadań i następuje pełne zjednoczenie pod sztandarem republikańskim. — W Barbastro, na froncie aragońskim, komitety frontu ludowego postanowiły zdjąć z gmachów publicznych chorągwie z odznakami partyjnymi i zastąpić je republikańską chorągwią z inicjałami „U.H.P.“ (U-Hasch-Pe) — Zjednoczenie braci proletariackich — hasło frontu ludowego.

W najbliższym czasie spodziewane jest także ostateczne zjednoczenie socjalistycznych i anarchistycznych związków zawodowych.

Na Barcelonę padł cień wojny. Na ulicach nie zapala się już wielkich lamp elektrycznych. — Na placach, gdzie mieszczą się gmachy urzędowe, palą się tylko małe, niebieskie lampki, a port tonie w zupełnej ciemności. Tylko ze skalistego wzgórza „Montjuich“, które z kamiennym spokojem ezuwa u brzegów morza, padają na białe fale oślepiające snopy światła reflektorów, szukając w dali morskiej faszystowskich okrętów.

S. L. SCHNEIDERMAN.

Pogodzenie w domu Windsor Przyszłe stanowisko pani Simpson. — Trzej maharadzowie interweniują

Nie ma jeszcze wprowadzić urzędowego komunikatu o wynikach długotrwałych pertraktacji pomiędzy koroną brytyjską a księciem Windsor, które osiągnęły punkt szczytowy z wizytą księżny Mary i księcia Kentu w Wiedniu, ale zdaje się nie ulegać wątpliwości, że usunięte zostały wreszcie wszystkie sporne momenty, wynikiem wskutek ab-

dykacji Edwarda VIII między nim i jego następcą.

Pertraktacje dotyczyły głównie trzech punktów: projektów małżeńskich księcia Windsor, kwestia jego apanaży i sprawa jego udziału w uroczystościach koronacyjnych. Jak słychać co do pierwszych dwóch punktów osiągnięto obecnie ostateczne porozumienie.

Ślub księcia Windsor z panią Simpson, wedle tego porozumienia ma być przesunięty na obecnie jeszcze nieustalony termin po uroczystościach koronacyjnych, a korona ze swej strony przyrzekła wzajemnie, że pani Simpson po ślubie przyznane będzie stanowisko „nałeczne małżonki członka domu królewskiego“.

Większe trudności wynikły w sprawie apanaży. Jak wiadomo premier Baldwin, bezpośrednio po abdykacji Edwarda VIII, stanowczo uchylił się od wystąpienia do parlamentu z projektem dotacji dla dotychczasowego króla, a rodzina królewska również była początkowo pod tym względem nieustępliwa. — Jerzy VI przyznał wreszcie swe mu bratu apanaże roczne w wysokości 15.000 funtów, podczas gdy książę Windsor oświadczył, że mniej jak 25.000 funtów nie może mu wystarczyć. Przykre nieporozumienie, wynikłe na tym fle, szybko stało się tematem rozmów sfer dworskich i trzej bawiący przypadkowo w Europie hinduscy książęta - wasale — maharadzowie z Patiala, Gwalior i Alwar — oświadczyli, iż tego rodzaju spór jest skandalnym, którego nie można tolerować i aby położyć temu wreszcie kres, gotowi są z własnych środków uzupełnić kwestionowaną sumę. Ta niespodziewana interwencja skłoniła podobno

koronę do natychmiastowego ustępstwa.

Sporna jest jeszcze sprawa udziału księcia Windsor w uroczystościach koronacyjnych. — Urzędowy program koronacyjny, zawierający fotografie wszystkich członków domu królewskiego, przemilcza go zupełnie i napewno nie będzie łatwo usunąć przykre wrażenie, jakie ten fakt wywołał nie tylko w otoczeniu ekskróla, ale i w znacznej części angielskiej opinii publicznej.

TRZY ROZKOSZNE SIOSTRZYCZKI
walczy
Z JEDNĄ PIĘKNĄ AWANTURNICĄ
O KOGO?



PENNY
z rewelacyjną
Deanna Durbin

JUTRO WSPANIAŁA PREMIERA
W KINIE „CASINO“

Grand-Kino • Ucieczka Tarzana

Dziś pocz. o godz. 4-ej
w r. g. Jonny Weissmüller i Maureen O'Sullivan
Rewelacyjna zniżka cen!

Na 1 seans **80** gr.
od **109** zł.

Niezwykły cynizm Czechów

Nauczyciele mogą żądać... „poprawy spolszczonego nazwiska“

MOR. OSTRAWA, 1.3. (PAT) — „Ostravsky Delnický Denik“ został przez władze policyjne skonfiskowany za artykuł, stwierdzający konieczność naprawienia krzywd i załatwienia postulatów ludności polskiej w Czechosłowacji.

Wychodzący w czeskim Cieszynie tygodnik polski „Głos Robotniczy“ uległ konfiskacie za artykuł na ten sam temat.

MOR. OSTRAWA, 1.3. (PAT) — Organ ludności polskiej w Czechosłowacji „Dziennik Polski“ donosi,

iż czeskie władze szkolne rozesłały do wszystkich szkół polskich okólniki, zwracające uwagę nauczycielstwa, iż na podstawie rozporządzenia min. spr. wewn. mogą żądać „poprawy spolszczonego nazwiska“ na nazwisko o brzmieniu czeskim.

W związku z tym „Dziennik Polski“ pisze, że wystosowanie takiego okólnika do nauczycielstwa polskiego nie można nazwać inaczej jak cynizmem, który nie liczy się z godnością narodową polskiego wychowawcy.

Akt erekcyjny nowego obozu

Prezydent Starzyński o historycznej roli miast

Po przemówieniu p. Kocaabrał głos prezydent Warszawy Starzyński, który m. in. wspominając o roli historycznej miast powiedział:

„W czasach dawnego rozwoju miast Rzeczypospolitej nie było przeciwności interesów miast i wsi. Nie ma tej przeciwności i dzisiaj. Szczególnie obecny okres — który przeżywamy, charakteryzuje się nadmiarem ludności na wsi i niemożnością obsłużenia go ziemią ani dania ujęcia poprzez emigrację, która przez długie lata umożliwiała odpływ ze wsi — wskazuje przede wszystkim na drogę współdziałania i, poprzez rozwój miast, rzemiosła, przemysłu i handlu, stworzenia w mieście warunków wchłaniania nadmiaru ludności ze wsi. W tej dziedzinie cierpimy na kryzys strukturalny i tylko przyspieszenie rozwoju miast może dać tak oczekiwaną ulgę dla wsi, bo tylko wtedy miliony bezrobotnych i bezrolnych mieszkańców wsi znajdą zatrudnienie w mieście.

Na zakończenie prez. Starzyński zgłosił jako

AKT EREKCYJNY NOWEGO OBOZU

następujący wniosek:

„Dnia 1 marca 1937 r. w sali ratusza stołecznego w Warszawie niżej podpisani obywatele wszystkich warstw, stanów i zawodów, przybyli z licznych miast Polski, w pełnym poczuciu dziejowego posłannictwa na rodu polskiego i sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej, układu sił międzynarodowych oraz politycznego położenia Polski, w całkowitym zrozumieniu doniosłej roli, jaką w procesie historycznego rozwoju Polski odegrać muszą miasta, postulat

wzwanu Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza do skupienia się około hasła obrony Polski i podciągnięcia Polski wzyw.

Uznając w pełni słuszność i znaczenie deklaracji pułkownika Koca, postanawiają:

Przystąpić na zasadzie tej deklaracji

DO ORGANIZACJI WIELKIEGO OBOZU,

opartego na szerokiej płaszczyźnie konsolidacji politycznej oraz walki o rozwój i teźnyne sił gospodarczych, społecznych i kulturalnych narodu i państwa polskiego.

wzwać wszystkich dobrej woli, a nieposzlakowanych na cześć i honorze Polaków do współpracy“.

Wniosek, odczytany przez p. prezydenta Starzyńskiego spotkał się z gorącym przyjęciem



Czy p. Starzyński jest katolikiem?

Informacje „ABC” na temat zmiany wyznania prezydenta Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach katolickich stolicy wywołała silne wrażenie podana przez niedzielną „ABC” wiadomość, że komisaryczny prezydent m. Warszawy, p. Stefan Starzyński przed paru laty porzucił wiarę katolicką, przyjmując inne wyznanie.

Informacja ta nabrała szczególnego znaczenia, wobec wymiany depesz, jaka niedawno nastąpiła między p. Starzyńskim a

Watykanem z okazji 15-lecia pontyfikatu papieża Piusa XI.

W depeszy papieża, wystosowanej na ręce p. prezydenta Starzyńskiego przesłano błogosławieństwo apostolskie dla komisarycznego prezydenta Warszawy.

WONICZ-ZDRÓJ

Sezon ulgowy już od 1 maja
Zł. 153.-
Przez 3 tygodniowy.
Pokoje ogrzewane.
Zadajcie prospektów.

zebranych. Na sali rozległy się okrzyki: „Niech żyje Obóz Zjednoczenia Narodowego”, „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej”, „Niech żyje Marszałek Śmigły - Rydz”, „Niech żyje pułkownik Koc“.

Następnie przemawiali przed stawiciele ludności poszczególnych miast Rzeczypospolitej.

Po przemówieniach p. prezydent Starzyński zaproponował następujące teksty depesz honorowych:

do pana Prezydenta Rzeczypospolitej,

do Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza.

do p. gen. Felicjana Sławoj - Składkowskiego i

do p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Następnie wszyscy zebrani złożyli podpisy na wyłożonym na stole prezydialnym akcie erekcyjnym.

Po obradach odbył się krótki, czerce towarzyski w salach ratusza.

Depesza od p. premiera

WARSZAWA, 1 3. (PAT). — Prezydium zjazdu działaczy społecznych z miast Rzeczypospolitej, po zakończeniu obrad, otrzymało następującą depeszę od pana prezesa rady ministrów, gen. Sławoj - Składkowskiego:

„Prezydium zjazdu przedstawicieli życia społecznego i gospodarczego miast Rzeczypospolitej — na ręce p. Przewodniczącego zjazdu, Warszawa, Ratusz.

Wszystkim uczestnikom zjazdu za nadesłane na moje ręce wyrazy gotowości do wyłożonej pracy dla dobra Polski, przesyłam szczerą podziękowanie. Razem z wami przekonany jestem, że wielka akcja konsolidacji na rodowej pod kierownictwem p. Adama Koca przełamie wszystkie trudności i będzie wielkiej wagi etapem w rozwoju potęgi Rzeczypospolitej“.

(—) Prezes Rady ministrów Gen. Sławoj - Składkowski

Płk. Koc u p. premiera

WARSZAWA, 1. III. (PAT). P. prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym p. Adama Koca.

Niezwykła przygoda min. Arciszewskiego

BUKARESZT, 1. 3. (Tel. wł.). — Prasa rumuńska donosi o niemiłej przygodzie, jaka spotkała posła Rzpłitej w Bukareszcie min. Arciszewskiego.

Podczas przedstawienia w najlepszym kinoteatrze bukaresztańskim skradziono posłowi Arciszewskiemu z kieszeni portfel, zawierający 10.000 bel.

Policja bardzo energicznie zajęła się wytropieniem sprawcy i wkrótce ujęła złodzieja. Znaleziono przy nim portfel wraz z całą zawartością.

Dziś rada adwokacka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Naczelna rada adwokacka dla rozważenia projektu nowego ustroju palestry zbierze się w dniu dzisiejszym. Na to posiedzenie zaproszono posłów i senatorów - prawników.

Literatura hitlerowska przywożona nielegalnie do Austrii

WIEN, 1. III. (Tel. wł.). — Żandarmeria austriacka zatrzymała wczoraj koło Innsbrucku w pobliżu granicy austriacko - bawarskiej samochód ciężarowy, przewożący propagandową literaturę hitlerowską. Transport ważył 300 kg. Nowi emisariusze niemieckiej partii hitlerowskiej przybyli do Austrii i działają zarówno we Wiedniu, jak i w większych miastach prowincjonalnych.

Nowy Targ zagrożony

Alarmowy stan wody na Białym Dunajcu

NOWY TARG, 1. 3. (PAT) — Skutkiem nagiej odwilży oraz deszczów, stan wody na Czarnym i Białym Dunajcu podwyższył się znacznie, powodując pochód lodów,

które w kilku miejscach utworzyły groźne zatory, śpiętnując wodę i zagrażając mostom. Na Białym Dunajcu zator powstał w Nowym Targu w pobliżu ulicy Waksmundzkiej.

Usunięcie zatoru będzie możliwe jedynie przez wysadzenie lodów w powietrze.

Stan wody na Białym Dunajcu o godz. 15-ej wynosił 3,30 mtr (stan alarmowy) i stale się podnosi. Zachodzi obawa wylewu Białego Dunajca w niższej położonych częściach Nowego Targu. W wypadku, gdyby zator nie został wysadzony i woda dalej wzbierała, część mieszkańców w Nowym Targu w pobliżu Białego Dunajca, zostanie ewakuowana. Władze wydały odpowiednie zarządzenia.

Prof. Burckhardt przybył do Gdańska

GDANSK, 1. 3. (PAT) — Dziś po południu przybył do Gdańska nowy wysoki komisarz prof. dr. Burckhardt z małżonką, witany na dworcu przez komisarza generalnego Rzpłitej Polskiej oraz przedstawicieli Wolnego Miasta.

Nie chce wracać do Niemiec

BERLIN, 1. 3. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy: Z 10-ciu wydalonych z So wietów obywateli niemieckich odstawiono dotychczas pod nadzorem policji do granicy 9-ciu.

Jeden z wysiedlonych, który przedtem był komunistą i nie chciał wracać do Niemiec, zostanie odstawiony do innego kraju.

Ks. Windsoru w Monachium

WIEN, 1 marca. (PAT) — Książę Kentu w towarzystwie ks. Windsoru opuścił ubiegłej nocy Wiedeń, udając się do Monachium

W czwartek -- sejm

W dniu 5 b. m. debaty nad budżetem

WARSZAWA, 1. III. (PAT). Plenarne posiedzenie sejmku zwołane zostało na czwartek, 4 b. m. Na posiedzeniu tym odbędzie się debata nad szeregiem projektów ustaw, opracowanych ostatnio przez komisje sejmowe.

Debata nad budżetem na plenum senatu rozpoczynają się w

piątek, 5 bm. Dnia tego odbędzie się dyskusja ogólna nad budżetem, a w dni następne toczyć się będzie rozprawa szczegółowa nad preliminarzami poszczególnych resortów.

Ponadto obradować będzie w bieżącym tygodniu szereg komisji sejmowych i senackich.

Umowa gospodarcza z Niemcami weszła w życie z dniem 1 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 1 bm. zostały tymczasowo wprowadzone w życie postanowienia podpisanej w Warszawie w dniu 20 bm. umowy między Rzeczpospolitą a Rzeszą Niemiecką w sprawie przedłużenia wzajemnej umowy gospodarczej.

Układ ten — zdaniem sfer gospodarczych należy uważać za korzystny dla obu kontrahentów, gdyż obecna konstrukcja jego bardziej jest zbliżona do realnych potrzeb w kształtowa-

niu się wzajemnych obrotów handlowych polsko - niemieckich.

Roczny kontyngent eksportowo - importowy utrzymany został dla obu stron W KWOCIE 175 MILIONÓW ZŁOTYCH, przy czym w odróżnieniu od układu z dnia 4 listopada 1935 r. dzieli się na plafony kwartalne, a nie miesięczne jak było dotychczas. Nowy układ zawiera tendencje przejścia w naszym eksporcie do Niemiec od surowców do półfabrykatów i artykułów hodowlanych

Brytyjski minister
lotnictwa

lord Swinton (na lewo) otworzył konferencję, na której ma być zdecydowana budowa całego szeregu nowych lotnisk w Anglii.

Samobójstwo
adwokata

z powodu długów

PRZEWORSK, 1.3. (Tel. wł.) — Wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia tutejszy adwokat, 45-letni dr. Leon Pieniążek.

Przyczyną samobójstwa były długi. Zmarły był ubezpieczony na 35.000 zł. Sumę tę przeznaczył na spłatę zobowiązań, których wykaz podyktował na maszynie na kilka godzin przed śmiercią.

Desperat osierocił żonę i czworo dzieci.

Kolonialne żądania Niemiec

Ambasador Ribbentrop o planie czteroletnim, stanowisku wobec Moskwy i zbrojeniach

BERLIN, 1. III. (PAT). Ambasador v. Ribbentrop wygłosił dziś w Lipsku na zgromadzeniu komisji polityki gospodarczej partii narodowo-socjalistycznej przemówienie, poświęcone sprawie planu czteroletniego oraz zażądaniom kolonialnym.

Mówca oświadczył, iż plan czteroletni stwarza dla Niemiec podstawę do wzajemnej wymiany towarowej. Uporządkowanie wewnętrznej struktury gospodarczej Niemiec uniezależni Rzeszę od importu ważnych surowców, prowadząc do wolnego ruchu ka-

wał potrzebują źródła surowców, rynków zbytu oraz terenów dla niemieckiej przedsiębiorczości.

Ribbentrop poruszył następnie sprawę Sowietów. Antykominternowski układ z Japonią jest ważnym krokiem w walce przeciwko chaosowi. Cele narodu niemieckiego wyłożone są w mowach kanclerza Hitlera. Kanclerz Hitler gotów jest zbroić się jeżeli inni czynią to samo. Kanclerz Hitler wobec tego odrodził armię niemiecką i doprowadził zbrojenia Niemiec do poziomu

innych państw. Odpowiedzią na odrodzenie armii niemieckiej były dalsze gwałtowne zbrojenia albo programy zbrojeń, przekraczające dotychczasowy stan rzeczy w tej dziedzinie.

Niemcy odpowiedziały na te zbrojenia deklaracją, iż każdy kraj sam musi określać zakres swojej obrony.

BERLIN, 1. III. (PAT). Mowa amb. v. Ribbentropa w Lipsku, uważana jest przede wszystkim za odpowiedź, udzieloną Londynowi na ostatnie przemówienia parlamentarne i uchwały dotyczące zbrojeń angielskich.

Mówca poruszył cztery zasadnicze zagadnienia, będące tematem rozmów, prowadzonych w lutym pomiędzy Berlinem a Londynem.

Uzasadniał on stanowisko Niemiec w kwestii planu 4-letniego,

w sprawie kolonialnej, stanowisko wobec Rosji Sowieckiej i wobec zagadnienia zbrojeń.

Te cztery punkty stanowią jądro wywodów ambasadora von Ribbentropa. Przemówienie to stwierdza w pierwszym rzędzie niezłomną wolę Niemiec przeprowadzenia planu 4-letniego obok stanowczego dopominania się o zwrot kolonii. Podkreślono poza tym negatywne stanowisko Niemiec wobec Moskwy i uznano zbrojenia niemieckie jako fakt dokonany.

.....
Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz, złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy odzimą i głodem

Rosenberg odwołany



Urządowo potwierdzona została wiadomość o odwołaniu posła sowieckiego w Madrycie, Rozenberga.

Przechodząc do spraw kolonialnych, Ribbentrop oświadczył, że traktat wersalski podzielił narody na posiadające i nieposiadające. Stworzono z jednej strony niezadowolone, a z drugiej brak zaufania. Leży w interesie wszystkich, aby niepokój ten usunąć przez wyrównanie. Nie jest możliwa sytuacja, aby jedno kraje obfitowały we wszystko, a inne walczyły o minimum egzystencji.

Po odrzuceniu „klamstw o przewinieniach kolonialnych” mówca oświadczył, że Niemcy podtrzymują swe prawo do kolonii, odrzucając kategorycznie wszelkie zastrzeżenia.

Niemcy chcą kolonii, ponie-

Cały świat bije brawo

zachwycony najnowszą wspaniałą kreacją

Marty Eggerth

w przepięknej komedii muzycznej
 FRANCISZKA LEHARA

WO DIE LERCHE SINGT...

Najbliższa premiera reprezentacyjnego kina

„RIALTO”

Wielka bitwa o Madryt

Wojska rządowe krwawo odpierają ataki

MADRYT, 1.3. (PAT) — Tuż koło północy rozgorzała na froncie madryckim wielka bitwa.

Od strzałów armat wielkokalibrowych trzęsły się szyby we wszystkich gmachach, położonych w centrum miasta. Słyszało też wyraźne karabiny maszynowe oraz strzelaninę, którym towarzyszyły wybuchy moździerzy.

Walka toczy się prawdopodobnie na odcinku miasta uniwersyteckiego i Casa del Campo.

MADRYT, 1.3. (PAT) — Agencja Lavasa donosi: Wczoraj wieczorem przeprowadziły wojska powstańcze atak na pozycje rządowe w okolicy mostu Francuskiego. Nie zwykłe zacięty atak, w którym wzięły udział oddziały powstańcze, ściągnięte z odcinka uniwersyteckiego, został krwawo odparty.

BURGOS, 1.3. (PAT) — Ogłoszono dekret gen. Franco, według którego narodowym hymnem hiszpańskim zostaje dawny marsz królewski, który był hymnem urzędowym do kwietnia 1931 r.

10 000 włochów przybyło do Sewilli

WALENCJA, 1.3. (PAT) — W ostatnich dniach lutego na obszarze, zajętym przez wojska rządowe spadli dwaj lotnicy niemieccy.

Agencja telegraficzna rządu madryckiego ogłasza ich zeznania.

Oświadczyli oni, że otrzymali wynagrodzenie 1200 pesetów i 300 mk. miesięcznie.

Jak wynika z ich zeznań, w Sewilli znajduje się obecnie 51 samolotów niemieckich i włoskich. W ostatnim tygodniu do Sewilli nadeszły nowe oddziały włoskie w liczbie 10.000 ludzi

Statek wpadł na mine

PARYŻ, 1.3. (PAT) — „Paris Soir” donosi z Perpignan, że transportowiec francuski, „Marie Therese”, o pojemności 2500 ton, po wypłynięciu z portu macierzystego w Marsylii do Oranu, natknął się

na mine pływającą w odległości 10 mil od przylądka Creus. Statek, uszkodzony przez wybuch miny, dotarł z trudem do portu hiszpańskiego Palamos. Załoga „Marie Therese” wyszła cało, lecz statek jest poważnie uszkodzony.

Na polowaniu w puszczy białowieskiej



Zdjęcia nasze przedstawiają p. Prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego i p. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydzę na stanowiskach.

„ZWIĄZEK NAPRAWY ŻYCIA AKADEMICKIEGO”

wydał walkę, przynoszącym ujmę honorowi studentów, burdom na wyższych uczelniach

Wileński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Wilnie powstała nowa organizacja akademicka p. n. „Związek Naprawy Życia Akademickiego”.

Deklaracja ideowa nowej tej organizacji stwierdza m. in., że „OBECNIE UNIwersYTETY STAŁY SIĘ WIDOWNIĄ NIEUSTANNYCH AWANTUR I BÓJEK, NIE MAJĄCYCH NIC WSPÓLNEGO Z NAUKĄ”.

Atmosferę spokoju i obiektywizmu, konieczną dla rozwoju nauki, zastąpiła atmosfera nienawiści.

W grzy rozpadła się wy-

rażona przez Mickiewicza i realizowana przez filomatów Rzeczpospolita Akademicka, dla której w „szczęściu wszystkich są wszystkich cele”.

6 studentów żydów usunięto z uniwersytetu wileńskiego

Wileński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z ogłoszeniem przez studentów - żydów bojkotu ćwiczeń i seminariów na uniwersytecie im. Stefana Batore-

go władze uniwersyteckie SKREŚLIŁY Z LISTY SŁUCHACZÓW UNIwersYTETU SZEŚCIU STUDENTÓW - ŻYDÓW, którzy opuścili kilka kolejnych wykładów.

Deklaracja postanawia dalej, że „przywrócenie normalnych stosunków na Uniwersytecie Stefana Batorego musi być dziełem samych akademików” i wy-

raża wiarę, że nawet w obecnych warunkach znajdują się wśród studentów grupy młodzieży, dla których słowa: nauka i kultura nie są czezym fra-

Wywołało to wśród żydów ogromne zaniepokojenie i dziś u władz akademickich interweniować ma w tej sprawie delegacja społeczeństwa żydowskiego.

sem, którzy ideałów Wielkiej Polski nie chcą realizować przez NIEZGODNE, PRZYNOSZĄCĄ UJME HONOROWI AKADEMICKA, BURDY, lecz za pomocą szlifnej i poważnej pracy, podnoszącej potencjał kultury i gospodarczej Polski”.

POKAZY w Szkole Gospodarczej

Wodna 40, tel. 177-73
odbywają się co wtorek, o godz. 17.30 Program na najbliższy okres: 2.III. — Flaki i pulpety. Potrawy z wątróbki. 3.III. Ciasta Wielkanocne. 16.III. Mazurki. Nakrycie stołu do święconego. Święcone.

Ferie na uniwersytecie nie będą skrócone

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pogłoski o tym, że w tym roku ferie wielkanocne na uniwersytecie warszawskim będą skrócone, okazały się nieprawdziwymi.

Ferie trwać będą od 20 bm. do 20 kwietnia rb.

Natomiast ferie w politechnice istotnie będą skrócone i trwać będą od 20 bm. tylko do 1 kwietnia r. b.

Włoch zlynczowany we Wiedniu

WIEDEN, 1 marca. (PAT) — Włoch Dominico Perti, liczący lat 58, zastrzelił z rewolweru żonę adwokata wiedeńskiego Goldreicha.

Ponieważ zabójca groził rewolwerem usiłującym go zatrzymać, przechodnicem, tłum zlynczował go.

W obronie godności i praw

Głodówka studentów we Lwowie skończona

Lwowski kur. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 8 wieczór za kończyła się protestacyjna głodówka studentów - żydów. O tej porze w zupełnym spokoju studenci opuścili Dom Akademicki.

W godzinach przedpołudniowych delegacje głodujących studentów udały się do rektorów wyższych uczelni we Lwowie, którym przedstawiły rezolucje w obronie godności i swych praw.

W związku z głodówką akademików żydów we Lwowie, proklamowaną w obronie godności i praw obywatelskich studentów - żydów, zebrane in-

żynierów - żydów, odbyte we Lwowie, przesyła wyrazy sympatii i uznania ogółowi żydowskiej młodzieży akademickiej na wszystkich wyższych uczel-

niach polskich za ich walkę przeciwko akcji młodzieży antysemickiej, cieszącej się poparciem części grona profesorów. Równocześnie zebranie inży-

nierów - żydów wyraża słowa szacunku i uznania tym profesorom wyższych uczelni, którzy w tej sprawie zajęli stanowisko postępowe.

Obowiązek małżeństwa i potomstwa Włochy w walce ze spadkiem ilości narodzin

RZYM, 1. III. (PAT). „Gazetta del Popolo” ogłasza artykuł p. ra b. min. finansów de Stefani, który wychodząc z założenia, że zawarcie związku małżeńskiego oraz posiadanie potomstwa jest

nakazem moralnym i obowiązkiem politycznym każdego obywatela, domaga się, aby na stratę obu tych obowiązków ustanowiono sankcje karne.

Obowiązujące ustawodawstwo faszystowskie jest w tej dziedzinie, zdaniem autora, zbyt liberalne. Premie małżeńskie, darmowa podróże posłubne i zapomogi dla licznych rodzin nie wystarczają. Należy wprowadzić obowiązek małżeństwa i potomstwa.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy mógłby być specjalny po-

dzisiejsze posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej, która zajęła się m. in. problemattem zmniejszających się urodzin we Włoszech.

Incydent Bono-Lessona zakończony bezkrwawo

RZYM, 1.3. (PAT) — Duże zainteresowanie wywołała tu sprawa honorowa pomiędzy marsz. de Bono, b. naczelnym wodzem armii włoskiej w Abisynii, a ministrem kolonii p. Lessona. Powodem zatargu była akcja publicystyczna marsz. de Bono, który postawił szereg zarzutów min. Lessona, krytykując jego działalność administracyjną w okresie wojny abisyńskiej. Świadcami marsz. de Bono byli: B. sekretarz generalny partii Fa-

rinacci i Constanzo Ciano, prezydent parlamentu. Świadcami ministra kolonii Lessona byli: Prezydent senatu Federzoni i minister oświaty Bottai. Sąd honorowy w składzie sen. Bodrero, dep. Caradonna, dep. Maggi, dep. Rotigliano pod przewodnictwem sen. Santi - Romano zebrał się dziś po południu i orzekł, że sprawa nie daje powodów do spotkania z bronią w rękę między marsz. de Bono i min. Lessona.

Odsiadywał karę za szwagra i brał za to 20 złotych miesięcznie

CZĘSTOCHOWA, 1.3. (Tel. wł.). — Do więzienia w Częstochowie zgłosił się jakiś osobnik i podawszy się za Władysława Malczaka, skazanego na trzy miesiące więzienia, rozpoczął odsiadywanie kary.

Gdy odsiedział już dwa miesiące, wykryło się, iż rzekomy Malczak jest kim innym...

Przesłuchany, przyznał się, iż nazywa się Andrzej Mrozek, jest

szwagrem Malczaka, który zaproponował mu odsiadywanie za siebie kary, obiecując za to po 20 zł. miesięcznie.

Mrozek, jako bezrobotny skwa pliwie przyjął propozycję.

Za oszustwo stanął obaj przed sądem, który skazał Mroźka na 2 miesiące aresztu, Malczaka zaś na 3 miesiące. Teraz posiedzą obaj.

KWIAT PODHAŁANSKI
NIEZBEDNY KREM DO PIELECZNANIA CERY I RĄK

datkę spadkowy, stosowany zależnie od ilości dzieci, a nawet zupełna konfiskata majątku, dziedziczonego po starych kawalerach lub małżeństwach bezpłodnych, ale środki te dotyczyłyby pewnej liczby osób zamożnych, to też autor w konkluzji wypowiada się za specjalnym podatkiem dochodowym, nakładanym na bezżennych lub bezpłodnych.

Ponadto autor żąda wprowadzenia specjalnej legitymacji rodzinnej, która byłaby uzupełnieniem legitymacji partyjnej dla obywateli, nie można bowiem — zdaniem autora — przyznawać pełni praw tym obywatelom, którzy nie gwarantują dynamiki ludnościowej. Zarządzenia te wzmocniłyby znacznie rodzinę, która jest związkiem zarówno moralnym i religijnym, jak politycznym i prawnym.

Omówiony atrykuł b. min. de Stefani wywołał tu szczególne zainteresowanie ze względu na

Zmarł inż. Dobrowolski

WARSZAWA, 1.3. (PAT) — W dn. 1 marca r. b. zmarł w Warszawie inż. Włodzimierz Dobrowolski, b. podsekretarz stanu w ministerstwie poczt i telegrafów.

OKULARY BIFOKALNE!
Okulary ze szkłami dwuogniskowymi (do patrzenia wbił i wdał, w dobrzym gatunku nieklejone) — już
od 28 złotych
ściśle wg. przepisów pp. lekarzy
poleca
SZYMON URBACH
OPTYK
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.

Pogrom w Rumunii 30 osób lżej i ciężiej rannych

BUKARESZT, 1.3. (Tel. wł.). — Opinia publiczna została zaalarmowana gwałtownymi ekscesami antyżydowskimi, które zaszyły w Bacau (Moldawia) w dniu wyborów do tamtejszej rady miejskiej.

Cuzystyczne oddziały szturmowe w straszliwy sposób terrorizowały ludność i zdemolowały 35 sklepów żydowskich na głównych ulicach miasta. Około 30 żydów jest rannych, kilku ciężko. Wśród rannych są także kobiety. Cuziści wdzierali się do mieszkań, bijąc niemilosierdzie mieszkańców ulubioną swą bronią — pałkami, na które nasadzone są gwoździe.

Do Bacau przybyły oddziały wojskowe, które przywróciły porządek. Nikt jednak z cuzistów nie został aresztowany. W rezultacie ekscesów steroryzowani żydzi nie mogli brać udziału w wyborach. Do krwi zostało też pobitych wiele członków rumuńskich partii de-

mokratycznych. Na skutek terroru i pogromu cuzistom udało się uzyskać niespodziewaną liczbę głosów. Mimo to pierwsze miejsce w wyborach zajęli liberałowie.

Pogrom w Bacau jest tym bardziej godny uwagi, że nastąpił on wkrótce po publicznym oświadczeniu premiera i ministra spraw wewnętrznych zrekonstruowanego rządu Tatarescu, iż rząd słami środkami najbardziej energicznymi każdą próbę zakłócenia spokoju publicznego i gwałtownych wystąpień.

Napad na rektora Bratu

BUKARESZT, 1.3. (PAT) — Agencja Rador donosi: Trzej nieznaní osobnicy dokonali dziś napadu nożowego na rektora uniwersytetu w Jassach prof. Bratu. Brat jest ranny. Stan jego nie budzi obaw.

Centralna Kładownia Akumulatorów
Lódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW
PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Prof. Stanisław Nirnstein
Lekcje gry fortepianowej
Ceny przystępne ul. Traugutta 12, m. 17

WYKWINTNE MATERIAŁY
NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

MAROKO i S-wie

Nowomiejska
Tel. 152-77

Ostatnie nowości
HURT i DETAL!



Notki...

Aby zawrzeć małżeństwo w Niemczech, miłość nie wystarcza. Trzeba uwzględnić „rasę” i wszystkie inne wynalazki hitlerowskie.

- Oto dziesięć pytań, na które oficer musi odpowiedzieć przed uzyskaniem zezwolenia na małżeństwo:
1. Czy pańska narzeczona jest czystej krwi niemieckiej?
 2. Czy pańska narzeczona cieszy się dobrą reputacją?
 3. Czy jest patriotką?
 4. Czy wzbudza respekt?
 5. Czy rodzice narzeczonej cieszą się poważaniem?
 6. Czy są patriotami?
 7. Czy pan i pańska narzeczona macie długi?
 8. Czy gospodarstwo pana będzie miało solidne podstawy finansowe?
 9. Czy zna pan przepisy ustawy higienicznej dla młodych małżonków?
 10. Czy oboje zgadzacie się z postanowieniami tej ustawy?

*
Podczas rozdawania jałmużny przez marsz. Grazianiego zdarzyło się, że onże marszałek powiedział do otaczającego go społeczeństwa: — Niechaj każdy z was da co ma!
Wdzięczni słuchacze rzucili mu posłusznie to, co mieli dla niego: bomby. (Dz. Pop.).

*
Linia, linia. Aż do oglupienia, do obłądka, do suchoty, nawet — do śmierci.

Mary Prevost, popularna aktorka filmowa, zmarła w Paryżu na udar serca, mając lat 36. Przeholowała, dążąc do „idealnej linii” — osłabione serce nie wytrzymało forsowej głodówki.

„Il faut souffrir pour etre belle” — to jeszcze b yło zrozumiałe.

„Ale „il faut mourir pour etre belle” — wydhaje się już trochę przesadą. (Kur. Warsz.).

*
Odbył się w tych dniach w Brukseli interesujący wieczór poezji nieznanego autora. Hrabina de Spoelberch zaprosiła do siebie elitę towarzyską stolicy na „godzinę poezji”.

Słuchano uważnie i z zajęciem. Słuchano z upodobaniem. Wreszcie z zachwytem. Ciekawość była ogólna: kto jest autorem tych pięknych wierszy?

Autor siedział wśród publiczności — i wieczór ten był dla niego taką samą niespodzianką, jak i dla słuchaczy. Dopiero po skończonej recytacji odsłonięto incognito poetę.

Był nim Jules Laroche, ambasador Francji, znany dobrze z niedawnego pobytu swego w Warszawie, autor dwóch zbiorów wierszy, zatytułowanych „L'heure qui passe” i „La voie sacrée”. (Kur. Warsz.).

*
Zarząd miejski Zagrzebia wydał zarządzenie, że konie i woły pociągowe miejskie będą musiały odciążać przynajmniej z dwudziestoczęterogodzinny wypoczynku co tydzień.

Oto szczyt opieki socjalnej.

*
Znany pisarz zwraca się do nie mniej znanego krytyka:

— Proszę mi szczerze powiedzieć co pan sądzi o mej ostatniej powieści?

— Hm... Drogi mistrzu, czy nie lepiej, żebyśmy pozostali nadal przyjaciółmi!

Zaufanie pacjenta do lekarza Oprócz wiedzy potrzebne jest coś jeszcze

Na jakich kryteriach opiera laik swój sąd o lekarzu? Oczywiście nie są to czysto naukowe kryteria, ale nie to jest rozstrzygające, medycyna bowiem jako nauka stosowana nie jest czystą wiedzą jak np. matematyka. Przy spełnianiu czynności lekarskich odgrywają znaczne większą rolę zupełnie inne właściwości lekarza niezależnie od ścisłości naukowych czynników. Bardzo często wpływają na pacjenta psychiczne właściwości lekarza. Chory zazwyczaj osądza lekarza zależnie od szybkości ujarzmiania choroby podczas leczenia. Często jednak trudno określić w jakiej mierze polepszenie nastąpiło wskutek bezpośredniego działania leczenia. Poza tym chory ocenia lekarza także na podstawie psychicznego uspokojenia, które nastąpiło dzięki wpływowi lekarza, no i oczywiście na podstawie ostatecznego wyniku leczenia. Naturalnie, w wypadkach, wymagających zabiegów chirurgicznych ocena pacjenta jest łatwiejsza i częściej słuszna niż w wypadkach interny.

Zaufanie pacjenta do lekarza jest koniecznym warunkiem sukcesu wzajemnych. Tylko tam gdzie zaufanie pacjenta jest pełne chory bez sprzeciwu poddaje się zarządzeniom lekarza, co do datnio wpływa na psychiczną atmosferę pacjenta. W wypadkach zaś, gdy pacjent ostatecznie musi się zdecydować na operację, zaufanie jego do lekarza

musi być bardzo duże, gdyż pozwolenie na operację oparte może być tylko na zupełnym zaufaniu do doktora. Często bywa rozpatrywana kwestia kiedy można operować bez zgody chorego. Otóż naogół gdy chodzi o pacjenta pełnoletniego i przytomnego nie wolno go poddać operacji bez jego zgody, w wypadku jednak gdy chirurgiczny zabieg jest jedynym ratunkiem, obowiązkiem lekarza jest powiadzić całą prawdę o niebezpieczeństwie w jakim znajduje się życie pacjenta. Prowadzi to w konsekwencji do pytania, do jakiego stopnia obowiązany jest lekarz wyjawiać stan zdrowia pacjenta. Objawie nieuleczalność choroby bynajmniej nie jest obowiązkiem a w wielu wypadkach lekarz nie ma do tego prawa. Uwzględnić natomiast w tych warunkach należy sytuację np. gdy umierający w interesie swoich bliskich musi wydać pewne zarządzenia, wtedy lekarz, który dorósł do swego stanowiska, potrafi wpłynąć na pacjenta w odpowiednim kierunku, nie objawiając nagiej beznadziejnej prawdy. Naturalnie, że w tych wszystkich wypadkach zależy wiele od wykształcenia, inteligencji i psychicznego nastawienia chorego.

Wymagamy od lekarza poza naturalnie gruntowną wiedzą fachową i nieskazitelnym charakterem, ogólnego wykształcenia i znajomości bycia — wszystko na odpowiednim poziomie. Minęły czasy, gdy brak uprzejmości był

cechą dobrego lekarza. Wymagamy także od lekarza fizycznej sprawności i zdrowia. Pożądanym jest aby posiadał humor, a nieodzowne jest wymagania aby był taktowny t. zn. aby ocenił słusznie działanie swoich słów i czynności na otoczenie. Chińskie przysłowia pouczają, że lekarz i chory powinni się złączyć przeciwko chorobie.

W każdym razie nieporozumienia i dysonanse psychiczne pomiędzy lekarzem a pacjentem mogą być źródłem nieprzyjemnych sytuacji, a często także przeszkodą, utrudniającą leczenie. Gdy lekarz spostrzeży, że pacjent traci doń zaufanie, to powinien sam podsunąć propozycję wezwania kogoś innego, aby uprzedzić, być może, życzenie chorego. Gdyby nawet to życzenie było zupełnie nieuzasadnione, to w każdym razie nie po winna w tych sytuacjach odgrywać roli ani próżność zawodowa ani poczucie swego słusztwa lekarskiego. Do koniecznych obowiązków należy dyskrepcja na temat choroby pacjenta i jego warunków życiowych. Z obowiązku mielenia mogą czasem powstać ciężkie konflikty, gdy np. przysłała narzeczona czy narzeczony podlega jakiejś chorobie. Ale i w tych wypadkach tylko umiejętność całkowitego ogarnięcia sytuacji, znajomość ludzi i takt ułatwia lekarzowi pokona nie żmudnego zadania.

Prof. Dr. J. Schnitzler.

„Dolarówki”

Wczoraj odbyło się ciągnięcie 4% premiowej pożyczki dolarowej („Dolarówki”).

Wylosowano numery:
40.000 dol. na nr. 843648
8.000 dol. na nr. 1263802
Po 3.000 dol. na n-ry: 800345 1014786 390983

Po 1.000 dol. na n-ry: 1489798 362716 432225 1139980 741551.

Po 500 dol. na n-ry: 246648 66568 559843 1267739 373331 261221 979515 143848 78760 1232387

Po 100 dol. na n-ry: 1048553 1132692 1428014 241782 792887 1452288 345620 176914 744427 353342 767674 202069 678665 1349171 626956 146554 1082211 473690 226969 467983 99045 1487452 1029269 406070 76097 196953 12541 1338023 303802 960746 529200.

Dzisiejsze audycje

WALC — TAŃCENIE NIEMORALNYM!

„Czas się zmieniają” — tak głosi stare przysłowienie, którego prawdziwość stwierdzić możemy na tym, jak to rozmaite rzeczy zmieniają na przestrzeni wieków swoją wartość. Kiedyś oburzano się na niemoralność walców, pod czas gdy dziś nie możemy tego zupełnie zrozumieć, przyzwyczajeni do rytmów tanga, schimmy, foxy i foxtrotta. A był przecież czas, że nasz stary, tradycyjny walc stał w ogniu ciężkich zarzutów niemoralności. O tym właśnie, jak i o innych obyczajach, opowie przez radio Stanisław Wasylewski, gwiazdźciarz nad gwiazdźciarze w specjalnej audycji, która rozgłoszania poznańska nada na falę ogólnopolskiej o godz. 19.20. Audycja ilustrowana będzie „niemoralnymi” walcami.

KLUB INTELIGENCI ŻYDOWSKIEJ
Dzisiaj zebranie członków klubu. W przygotowaniu wieczór satyry żydowskiej, z udziałem szeregu sił artystycznych, który odbędzie się w sobotę.

Wstęp wyłącznie za zaproszeniem. Zebrania klubowe będą się odbywać: od ptę wtorki i soboty.

CZEGO ŻYCZYĆ HELENOM?

Najbliższa rozmowa dyr. Bohdana Pawłowicza z radiosłuchaczami poświęcona będzie wtorkowym solenizantom — Helenom. Poza tym omówiona zostanie bieżąca korespondencja, która masowo wpływa w ostatnich dniach od radiosłuchaczy. Rozmowa ta w programie wyznaczona została na godz. 18.20.

ODNOPOSOV GRA CZAJKOWSKIEGO

Radiosłuchacze usłyszą o g. 20.15 efektowny i dla wszystkich dostępny koncert skrzypcowy Czajkowskiego. Odegra go sławny skrzypek N. Odnoposow z towarzyszeniem orkiestry lwowskiej filharmonii. Ta sama orkiestra pod dyr. Z. Latoszewskiego wykona poza tym Symfonię C-dur Schumann'a oraz mało u nas znaną suitę baletową „La Peri” Pawła Ducas'a.

Nowe książki

Gen. M. Zaruski: „Z HARCERZAMI NA „ZAWISZY CZARNYM”. Książnica Atlas.

Nazwisko autora znane jest w naszej literaturze marynistycznej. Gen. Zaruski jest pionierem idei morza i naszego sportowego żeglarsstwa morskiego. Tym się różni od innych autorów, że ideę swoją propaguje nie tylko piórem, lecz i czynem, pływając od szeregu lat z młodzieżą na jachtach. Obecnie, jako kapitan dużego harcerskiego statku szkolnego, daje nam opisy i wrażenia pierwszych podróży „Zawiszy Czarnego” na przestrzeni od Londynu do Helsingforsu, tym ciekawszych, że odbytych bez udziału marynarzy zawodowych.

Książka daje nam obraz życia i pracy młodej załogi, wrażeń i przygód, których morze tajemniczym nigdy nie skąpi.

WALNE ZGROMADZENIE OKRĘGU L. O. P. P.

W dniu 14 marca r. b. (niedziela) odbędzie się w lokalu Łódzkiego Okręgu Miejskiego roczne walne zgromadzenie łódzkiego okręgu wojewódzkiego L. O. P. P.

Wczoraj wrogowie — dziś przyjaciele



Rozradowani zakończeniem strejku w fabrykach samochodowych w Ameryce, który jak wiadomo doprowadził do szeregu krwawych zajęć pomiędzy strejkującymi i żołnierzami gwardii narodowej, robotnicy serdecznie ściskają dłoń wartownika przed fabryką.

TELEGRAM

Kino PALACE

Łódź

Z najwyższym zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości, iż film nasz

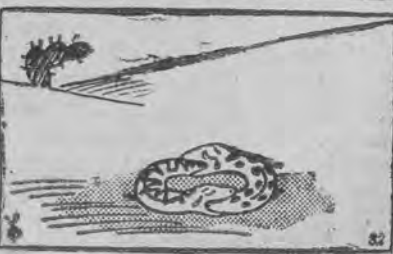
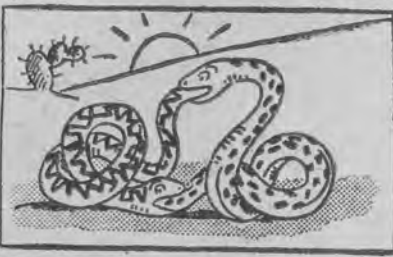
WIELKA MIŁOŚĆ BEETHOVEN'a

reż. ABLA GANCE'a z HARRY BAUR'em,

który wywołał tak wielki entuzjazm na całym świecie, wyświetlany będzie w kinoteatrze WPanów

GENERALES PRODUCTIONS, Paris

TRIP TRARY



Dramat na pustyni

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahanego (Limanowskiego 20), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); B. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); L. Czyńskiego (Rokietnicka 53); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Sinteckiej (Rzgowska 59).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — W marcu r. b. urzędują w Łodzi następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla PKU Miasto I urzęduje dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się zgłosić w dniu 15 marca r. b. wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla PKU Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się zgłosić w dniu 30 marca r. b. wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Sklepy

w okresie przedświątecznym

Jak się dowiadujemy, łódzkie starostwo grodzkie wydało wczoraj zarządzenie podwładnym organom, w sprawie przedłużenia godzin handlu w okresie przed zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy.

W myśl tego zarządzenia sklepy, wszelkie miejsca sprzedaży i zakłady fryzjerskie, począwszy od soboty, dnia 20 b. m. do piątku, 28 b. m., będą mogły być otwarte o dwie godziny dłużej, t. j. do godz. 9-ej wieczorem.

W niedzielę przedświąteczną, dn. 21 b. m., handel będzie mógł być uprawiany od godz. 13 do 18, a w Wielką Sobotę, dnia 27 marca, sklepy zostaną zamknięte już o godz. 6 wiecz.

Ostrzeżenie dla rady miejskiej!

Będzie ona rozwiązana jeśli nie uchwali w terminie budżetu Łodzi

Donoszą nam z Warszawy, iż odpis protokołu posiedzenia rady miejskiej w Łodzi, na którym ponownie wybrano na prezydenta miasta Norberta Barlickiego nadszedł już do władz nadzorech.

Wobec tego, jak twierdzą w dobrze poinformowanych kółach, decyzji w sprawie ewentualnego zatwierdzenia p. Barlickiego oczekiwać należy w najbliższych dniach.

Rozeszły się również w dniu wczorajszym uporczywe pogłoski, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych PRZYGOTOWAŁO UPOMNIENIE DLA RADY MIEJSKIEJ ŁODZI, wzywające ją do niezwłocznego przystąpienia do obrad nad budżetem miasta.

Upomnienie to ma być odczytane na plenum rady na śródomowym posiedzeniu. Jak wiadomo, większość socjalistyczna odm-

wiła przystąpienia do prac budżetowych do czasu zatwierdzenia wybranego przez nią magistratu, uzależniając od zatwierdzenia władz miejskich danie budżetu miastu.

Jeśli chodzi o upomnienie, które jest już podobno przygotowane, to zostanie ono udzielone na podstawie art. 61 ustawy samorządowej (punkt 2). Artykuł ten MÓWI O ROZWIĄZANIU RADY MIEJSKIEJ, które może nastąpić wówczas, gdy rada, mimo wezwania i upomnienia władzy nadzorecznej nie usuwa w wyznaczonym terminie braków w

gospodarce, względnie nie zaniecha niewłaściwego postępowania.

Jako niewłaściwe postępowanie rady może być rozumiane stanowisko odnośnie budżetu, gdyż art. 43 ustawy o zmianie ustroju samorządu terytorialnego stwierdza, że do zakresu działania rady miejskiej należy m. in. uchwalenie preliminarza budżetowego gminy.

Upomnienie będzie więc niejako ostrzeżeniem, aby rada przystąpiła do prac budżetowych, gdyż w przeciwnym razie

będzie rozwiązana.

Jako termin uchwalenia preliminarza uważany jest dzień 1 marca, a więc dzień wczorajszy, gdyż budżet powinien wejść w życie z dniem 1 kwietnia, a przy najmniej 1 miesiąc trzeba pozostawić władzy nadzorecznej na rozpatrzenie uchwalonego przez radę budżetu i zatwierdzenia go.

Dowiadujemy się, że w związku z oczekiwanym upomnieniem wezwany został wczoraj do ministertwa spraw wewnętrznych tymczasowy prezydent Łodzi, p. Godlewski. (g)

Odezwa P. P. S. do ludności w sprawie ponownego wyboru na prezydenta p. Barlickiego

Na murach miasta zostały wczoraj rano rozplakowane odezwy PPS, wydane do ludności miasta w związku z ponownym

wyborem p. Norberta Barlickiego na prezydenta m. Łodzi.

W odezwie tej PPS wyjaśnia, dlaczego postawiony został na radzie miejskie wniosek, aby, mimo niezatwierdzenia pierwszego wyboru p. Barlickiego na prezydenta, kandydatura jego została powtórnie wysunięta na ten urząd.

Metalowe śmietnice w Łodzi

Od 1 kwietnia śmieci wywożone będą za miasto w hermetycznie zamkniętych wozach

Rozważając sprawę podniesienia stanu sanitarnego miasta, władze zdrowotności publicznej nieraz zwracały uwagę na kwestię usuwania śmieci z posesji i uszczelnienia śmietników, które są rozsadnikami

chorobotwórczych bakterii. Wielokrotnie podkreślana była konieczność uporowania tych spraw przez wprowadzenie przymusu zamiany obecnych drewnianych skrzyń do śmieci na metalowe, szczelnie

zamknięte, oraz przez racjonalizowanie wywozu śmieci z domów.

Po wielu konferencjach, jakie na ten temat przeprowadzono ze stowarzyszeniami własności nieruchomości, nareszcie wczoraj rozstrzygnięto całą tę sprawę.

Mianowicie od 1 kwietnia r. bież. wprowadzony będzie w Łodzi, a ściślej mówiąc w tych dzielnicach miasta, które zostały już skanalizowane, przymus ustawienia na podwórzach cynkowych śmietnic przenośnych, hermetycznie zamkniętych.

Poza tym ustalono, że śmietnice metalowe będą regularnie opróżniane przez specjalną instytucję, która wywozić będzie śmieci za miasto w hermetycznie zamkniętych wozach.

Dwa zrzeczenia własności nieruchomości, a mianowicie I stow. właścicieli nieruchomości oraz centralne stow. wł. nieruchomości zobowiązały się zając się szybkim dostarczeniem właścicielom domów przepisowych śmietnic metalowych, oraz zorganizowaniem wywozu śmieci z domów.

Należy dodać, że po 1 kwietnia właściciele nieruchomości, objęci wspomnianym wyżej przymusem, a nieprzestrzegający odnośnych przepisów będą surowo karani przez zarząd miejski. (s)

Pieczyno podróżowało Klg. chleba 37 groszy - bułek 75 groszy

Przed pewnym czasem cena chleba w Łodzi podwyższona została z 33 do 35 groszy za kilogram w sprzedaży detalicznej. Ostatnio piekarze łódzcy czynili starania u władz administracyjnych o dalsze podwyższenie cen chleba pyłowego, a to ze względu na podrożenie cen maki.

Wreszcie w dniu wczorajszym urząd wojewódzki łódzki zatwierdził nowy cennik pieczywa.

Według nowego cennika kilogram chleba pyłowego kosztuje obecnie 37 gr. (dawniej 35 gr.), razowego — 30 gr. (dawniej 28 gr.), kilo bułek — 75 gr. (dawniej 70 gr.).

Uczeń zaginął

Dnia 26 lutego r. b. wydalili się z domu rodziców przy ul. Brzeźnej nr. 4, 14-letni Mieczysław Załęski, uczeń. Zostawił on list, iż wyjeżdża do Warszawy. Po chłopcu jednak zaginął wszelki ślad.

Rysopis zaginionego jest następujący: Wzrost średni, twarz szczupła, blada, oczy piwne, ubrany w mundur i płaszcz uczniowski, czapkę uczniowską i półbutki ciemne brązowe.

Osoby, któreby cośkolwiek wiedziały o zaginionym Mieczysławie Załęskim proszone są o niezwłoczne powiadomienie o tym najbliższego posterunku policyjnego.

Trudności finansowe Tomaszowa

Budżet miejski zamyka się sumą 660.000 zł.

Ostatnio dwa posiedzenia rady miejskiej stanowiły charakterystykę sytuacji finansowej miasta. Przewodniczący, prezydent miasta Rączaszek zakomunikował, że urząd wojewódzki, z powodu nieprzepisowego przeprowadzenia powtórnej uchwały przez radę nie zatwierdził pożyczki z Komunalnego funduszu pożyczkowego - zapomogowego w kwocie zł. 20,000 na wpłatę w związku z zakupem nieruchomości przy ul. Polnej na szpital dla zakaźnych chorych. Rada miejska tę pożyczkę ponownie uchwalila.

Referent komisji finansowo - budżetowej inż. Dudziński zreferował budżet miejski. W dużej mierze przyczynia się do ujemnego stanu finansowego to, że dodatki komunalne do podatków państwowych, dochodowego i przemysłowego, płaconych przez przedsiębiorstwa przemysłowe, które znajdują się na terenie Tomaszowa, nieznacznie są w miejscu pobytu zarządów tych przedsiębiorstw w Warszawie. Ogólna suma tych dodatków komunalnych wynosi rocznie ponad 500,000 zł., co pokryłoby połowę rocznego budżetu miasta. Tylko dzięki Funduszowi pracy, który

przydzielił miastu poważną sumę, istnieje możliwość udzielania pomocy bezrobotnym. Ogólna sytuacja finansowa Tomaszowa jest niemal rozpacziwa.

Po sprawozdaniu, frakcja radnych PPS pomimo swego nastawienia do zarządu miasta, ze względu na dobro ogółu, oświadczyła gotowość współpracy w jaknajenergičniejszych zabiegach o uzdrowienie nie finansów miasta.

Uchwalono budżet na rok 1937-38 ustalony na zł. 660,000.

Uchwalono również nagłe wnioski PPS o zatrudnienie robotników przy robotach miejskich 6 dni w tygodniu i podwyżkę dziennej stawki w stosunku do zwykłej cen artykułów pierwszej potrzeby.

Następnie na wniosek radnego z frakcji PPS Ślazińskiego o 3 minutową przerwę, przewodniczący, uważając przerwę za niepotrzebną, poddał wniosek ten pod głosowanie z ironicznymi uwagami pod adresem wnioskodawcy. Radni frakcji PPS, uważając takie ustosunkowanie się przewodniczącego do radnego za obraźliwe dla całej frakcji opuścili salę posiedzeń, wobec czego obrady z powodu braku quorum odroczone.

Po długich i ciężkich cierpieniach rosł się z tym światem nasz najukochańszy

b. p. Herman Majeran

przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dnia 2 marca 1937 r. o godz. 3-ej po poł. z Domu Przedpożrebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. **Żona i Rodzina**

Europa K **RÓŁOWA DŻUNGLI** **KOBIECY TARZAN** **80** gr.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od

CASINO Nieodwołalnie ostatni dzień!

O CZYM MARZA KOBIECY... po cenach rewelacyjnie niższych

Dzisiaj o godz. 10-ej wiecz. reprezentacyjny pokaz dla przedstawicieli władz, prasy i świata artystycznego wspaniałej komedii muzycznej p. t.

„PENNY“

reż. H. Kosterlitz, twórcy filmów z Franciszką Gaal

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Walka o stragan

zakończyła się porażką... adw. Kowalskiego

W lipcu ub. roku na rynku w Aleksandrowie doszło do awantury między handlarzką wazywa Salą Grynsztajn i przybyłym z sąsiedniej wsi rolnikiem, Wincentym Marciniakiem. Marciniak zajął miejsce, które stale zajmowane było przez straganę Grynsztajnowej.

Gdy zwróciła mu na to uwagę, nie tylko nie usunął się, ale najechał swoją furmanką na towar Grynsztajnowej, zniszczył go i groził pobiciem.

Marciniak pociągnięty został do odpowiedzialności karnej i starostwo powiatowe skazało go na 5 zł. grzywny.

Ukarany odwołał się do sądu okręgowego w Łodzi i wczoraj sprawę tę rozpoznawał sędzia Salz.

Obronę Marciniaka wnosili adw. Kowalski.

Powołani świadkowie zeznali, iż awantura wynikała na tym, że Marciniak głośnie nawoływał do bojkotu towarów żydowskich.

Adw. Kowalski w przemówieniu swym starał się udowodnić, iż powyższa sprawa jest nieja-

ko symbolem, że jest to codziennie zjawisko walki ekonomicznej Polaków z Żydami i, że Żydzi w walce tej uciekają się do podstępu.

— Żydzi — mówił adw. Kowalski — są obywatelami drugiej kategorii i powinni wiedzieć o tym, że ich obowiązkiem jest ustąpić z pola walki.

Sąd po rozpoznaniu sprawy

podwyższył Marciniakowi karę do 10 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 dni aresztu, uznając jego czyn za wybrzyk i zakłócenie spokoju.

Przy otyłości, dnie i reumatyzmie naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zazywana rano na czczo — powoduje łagodne wypróżnienie i usuwa z krwi jady powstałe w związku z przemiana materii.

Oblała kwasem solnym kochankę swego męża

Wczoraj wieczorem na rynku Tanfaniego przy ulicy Luto mierskiej 23-27 rozegrało się zajście, które wywołało duże wrażenie w całej okolicy.

Na rynku tym posiada stoisko 40-letni Abram Dębowicz (Zamenhoffa 12).

Dębowicz ostatnio rozszedł się ze swą żoną 27-letnią Małą Dębowicz, która zamieszkała w Warszawie przy ulicy Młynarskiej 13.

W międzyczasie Dębowicz zawarł znajomość z 36-letnią Dwojraj Kremer, która została jego kochanką i zamieszkała również przy ulicy Zamenhoffa nr. 12.

Dowiedziała się o tym Dębowiczowa i przyjechała wczoraj do Łodzi. Zoopatrzona w naczynie z kwasem solnym udała się na rynek Tanfaniego i tu oblała kwasem solnym kochankę męża, który w ostatniej chwili zdołał uskoczyć w bok, tak że doznał jedynie niegroźnych oparzeń.

Kochance rzucił się na pomoc Dębowicz. Między nim, a jego żoną zawrzała formalna walka. Dopiero zaalarmowana policja zlikwidowała zajście, wzywając pogotowie.

Lekarz opatrzył poważne rany Dwojraj Kremer, oraz obrażenia głowy i rąk u Dębowicza i jego żony.

Sfałszowany testament

Wyłudzony podpis in blanco

W domu przy ul. Zachodniej 31 mieszkali kilka lat temu małżonkowie Anna i Aleksander Mazurkiewicz, oboje w podeszłym wieku. W końcu 1934 r. starszankowie zmarli niemal równocześnie, pozostawiając dość pokaźny majątek dwóm swoim córkom.

Jeszcze za życia Mazurkiewiczów przychodził do ich mieszkania sasiad Bronisław Jakubowski, który opiekował się starszanką w czasie jej choroby. Po śmierci Mazurkiewiczowej Jakubowski zgłosił się z testamentem, podpisanym przez zmarłą, w którym zapisała ona mu 10 tysięcy złotych.

Testament wydawał się spadkobiercom podejrzany, ponieważ wiadomo było, że Jakubowski nie cieszył się dobrą opinią.

Złożono meldunek do urzędu prokuratorskiego. W trakcie śledztwa oddano testament do ekspertyzy kaligraficznej.

Wykazała ona, że chociaż podpis na testamentie jest autentyczny, tym niemniej treść zapisu była sfałszowana.

Podczas dalszego dochodzenia ustalono poza tym, że Jakubowski wyłudził od zmarłej podpis in blanco, a potem wypełnił go własnorecznie.

Za czyn ten odpowiadał

wczoraj przed sądem.

Po naradzie zapadł wyrok, skazujący Jakubowskiego na 6 miesięcy więzienia. Kara została mu na zasadzie amnestii darowana.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

Dziś o 7.30 wiecz. oraz w środę i w czwartek o 8.30 w. dalsze powtórzenia interesującej amerykańskiej sztuki Bergera „Powódź”. W rolach głównych T. Białoszczyński, K. Ankwićzówna i J. Winawer.

Ceny biletów na wszystkie te trzy widowiska niższe.

W piątek wchodzi na afisz amerykańska komedia Rapselzona pod wielomówiającym tytułem: „Gdyby młodość wiedziała a starość mogła”. Reżyseria Konstantego Tatarakiewicza.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu „Profesja Pani Warren”.

Publiczność wypełniająca po brzo- gi widownie, przyjmuje rzęsytymi oklaskami świetnych wykonawców z Ireną Horecką, Heleną Lopuszańską i Zygmuntem Tokarskim na czele.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz. „Damy i huzary” Al. Fredry w premierowej obsadzie.

W środę „Rozy”.

LEONTIEW I RADLIŃSKA

Dziś o godz. 20.30 odbędzie się w sali filharmonii występ tancerza Saschy Leontiewa oraz Haliny Radlińskiej, primabaleriny teatru Wielkiego w Warszawie, laureatki międzynarodowego konkursu tanecznego w Wiedniu.

Występy tej pary cieszą się wszędzie wielkim powodzeniem.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 11.30 Audycja dla dzieci młodszych. Obrazek p. t. „Zgoda buduje — niezgoda rujnuje” — Lucyny Krzemienieckiej.
- 12.03 Kamil Saint-Saens (płyty)
- 12.50 „Coś dla każdego” (płyty za płytę)
- 15.40 „W 19 rocznicę bitwy karpaciejskiej brygady pod Raiczą i przełajami na Ukrainie”.
- 16.00 „Śpiewane walec Jana Straussa” (płyty)
- 16.15 „Skrzynka PKO.”
- 16.30 Recital śpiewaczy Wiktora Bregy
- 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej
- 17.15 VIII audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe L. v. Beethovena”.
- 17.35 Kwadrans Alberta Kotelbeya.
- 17.50 „Miłość na mrozie” monolog Marii Joanny Wielopolskiej w wykonaniu Teofila Trzcinińskiego.
- 18.00 Pogadanka aktualna
- 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach” — pogadanka
- 18.20 „Czego życzyć Helenom?” — rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Pawłowicz.

- 18.30 Utwory skrzypcowe
- 19.00 „Dyskutujemy”. „Współzawodnictwo czy współdziałanie” — dyskusję zagrai Stanisław Thuguit.
- 19.20 „Niemoralny, zakazany walc”, audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego
- 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski
- 20.15 Koncert symfoniczny z udziałem N. Odnoposow (skrz.) i R. Schumann: II. Koncert symf. C-dur op. 61. 2) P. Czajkowski: Koncert skrzypcowy D-dur. 3) Wedding zapowiedzi, 4) P. Dukas: La Peri — suita baletowa.
- 22.30 „Dramaty światowe po polsku” szkic literacki — Stefana Flukowskiego.
- 22.45 Muzyka taneczna

- ### AUDYCJE ZAGRANICZNE
- ZEESEN (1571)
- 17.45 Trio fortepianowe op. 97 Beethovena.
- SZTUTGART (522)
- 24.00 Symfonia nr. 5 F-dur Brahmsa
- Koncert fortepianowy Francaixa Rapsodia hiszpańska Ravela.
- WIEDEN (506)
- 19.25 „Cyganeria” opera Pucciniego.
- BRUKSELA (484)
- 21.00 Koncert kompozycji Griega.
- ATHLONE (531)
- 21.00 „Stabat Mater” Dvorzaka.
- BUKARESzt (365)
- 20.30 Koncert symfoniczny: Symfonia na temat górski d'Indy i Koncert na flet D-dur Mozarta.
- PRAGA (470)
- 15.00 Symfonia Nr. 2 F-dur Jiraka.
 - 19.30 Koncert utworów Smetany.
 - 22.20 Kwartet smyczkowy D-moll Smetany.

Woźniak aresztowany!

Ujęcie drugiego sprawcy zabójstwa przy ulicy Rokicińskiej

Donosiliśmy, iż został aresztowany groźny przestępca Aleksander Krzemieński (Piwna 36), który zastrzelił na ulicy Rokicińskiej znanego policjanta kaptura Stefana Ratajczyka (Żelazna 17), oraz ciężko zranil jego kompana, również kaptura Zygmunta Madalińskiego (Nowa 42).

Do dnia wczorajszego trwał

pościg za drugim sprawcą zabójstwa Bronisławem Woźniakiem (Rokielńska 10-12). Wczoraj udało się policji i tego groźnego przestępcę aresztować.

Nastąpiło to przy zbiegu ulic Kilińskiego i Głównej, gdzie wyładowcy z rewolwerami w ręku otoczyli Woźniaka i po skutku go w kajdany odstawili zabójcę do wydziału śledczego.

Obecnie obaj sprawcy krwawego zajścia na ul. Rokicińskiej przebywają w więzieniu.

Odebrała sobie życie

z rozpaczy po śmierci matki

Wczoraj w bramie domu przy ul. Zabiej nr. 7, targnęła się na życie 17-letnia Danuta Piasecka (11 Listopada 76).

Denatka zażyła dużą dozę kwasu solnego. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł młodocianą samobójczynię do szpitala w Radogoszczu w stanie beznadziejnym.

Przy samobójczyni znaleziono list, z którego wynika, iż przeżyła ona wielką tragedię. Niedawno

umarła jej matka. Ojciec przejął się tym do tego stopnia, że z rozpaczy upił się do nieprzytomności. Przed kilku dniami znikł, pozostawiając zrozpaczoną córkę bez środków do życia.

„Pochodzę z dobrej rodziny. Pozostałam bez żadnej opieki, więc odbierałam sobie życie” — kończy swój pełen rozpaczy list 17-letnia samobójczyni...

Powódź na szosie Rokicińskiej

Straż wypompowała wodę z mieszkań

Z powodu odwilży i wczorajszego ulewnego deszczu Szosa Rokicińska tuż za mostem kolejowym

zalaną została zupełnie wodą. Wdzierała się ona do domów, położonych w pobliżu mostu.

Jeden z tych domów, oznaczony nr. 2, został wczoraj wieczorem zalany do tego stopnia, że zaszła konieczność zaalarmowania straży ogniodowej. Przybyły na miejsce pluton straży wypompował z zalanych mieszkań wodę.

W dniu dzisiejszym przeprowadzone będą na Szosie Rokicińskiej prace przy wykonaniu rowów odwadniających.



Piotrkowska 121

poprzednia oficyna, I piętro Tel. 155-55

od godz. 3 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszym zamówieniem.

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dziś i dni następnych! — Czołowe arcydzieło United Artists, całkowicie wykonane w kolorach naturalnych

OGRÓD ALLACHA

Reż. Ryszard Bolesławski. W rolach głównych: Marlens Dietrich, Charles Boyer, Józef Schlickraut

Nadprogram: Kolorowy dodatek „Rumba wędruje przez świat” oraz tygodnik i kronika PAT

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **54 gr.**

Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

Sala Filharmonii
telef. 213-84

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Dziś, o godz. 8.30 wiecz. Wielki Festival Taneczny światowej sławy

Sascha Leontjew najwybitniejszy tancerz świata

oraz Halina Radlińska, znakomita primabalerina teatru Wielkiego w Warszawie, laureatka międzynarodowego konkursu tanecznego w Wiedniu. Szczegóły w afiszach. — Przy fortepianie prof. Otto Fleck, kapelmistrz Opery w Wiedniu.

Nowe wystąpienie Kowalskiego i Szulca

Komisja budżetowa uchwaliła zaciągnięcie pożyczki na opiekę społeczną oraz 10 proc. dodatek dla urzędników

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Kozłowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej.

Na wstępie nac. Illinicz zreferował sprawę zaciągnięcia pożyczki w wysokości pół miliona zł. na cele opieki społecznej do czasu wprowadzenia podatków od warstw zamożniejszych, w myśl wniosku klubów socjalistycznych.

W dyskusji zabiera głos radny Grzegorzak, który wypowiada się przeciwko pożyczce.

R. Chodyński (PPS) uzasadnia konieczność zaciągnięcia pożyczki, wskazując, że w budżecie Łodzi zaledwie 8 proc. sum przeznaczono na opiekę społeczną i że ten stan rzeczy wywoła zdziwienie nawet u władz centralnych.

Bez pożyczki nie uda się nieść skutecznej pomocy bezrobotnym i najuboższym.

Wiceprezydent Kozłowski wyjaśnia, że chodzi o fundusze nie tylko na opiekę społeczną, ale także na szkolnictwo i zdrowotność publiczną oraz, że samorząd nie posiada dostatecznych zasobów, aby zaspokoić wszystkie potrzeby w tej dziedzinie.

R. Grzegorzak oświadcza, że obóz narodowy zgodziłby się na zaciągnięcie pożyczki, ale pod warunkiem, że uchwalona została poprawka, aby z uzyskanych sum na opiekę społeczną korzystali wyłącznie chrześcijanie.

Dr. Ellenberg wystąpił ostro przeciwko stanowisku endecji, podkreślając, że ludność żydowska płaci podatki, że nęda wśród niej jest nie mniejsza, niż wśród ludności chrześcijańskiej i dlatego żydzi mają prawo korzystać z opieki społecznej. W końcu mówca apeluje do przewodniczącego, by nie poddawał poprawki pod głosowanie.

W tym samym duchu przemawia radny Potkański.

P. Kozłowski poddaje jednak poprawkę pod głosowanie, gdyż uważa, że każdy ma prawo złożyć wniosek w przedmiocie celu i przeznaczenia pożyczki. Za po-

prawką głosowało tylko 3 radnych endeckich.

Pożyczka jednak została uchwalona wszystkimi głosami łącznie z endekami.

Adw. Kowalski złożył następujące znamienne oświadczenie: „Głosujemy za pożyczką, bo i

tak postaramy się, aby żydzi nie otrzymali”.

Dr. Ellenberg: To się wam nie uda.

R. Kowalski: Prędzej, niż przy puszczeniu.

Po załatwieniu sprawy dodał ku do podatku gruntowego ...”

wu rozgorzała na komisji bardzo namiętna dyskusja na temat żydowskie, a to przy rozpatrzeniu wniosku o utrzymanie 10-procentowego dodatku komunalnego dla pracowników miejskich.

Wiceprez. Kozłowski: Odrzucam to pytanie i nie udzielię na nie odpowiedzi.

R. Szulc rozwodzi się następnie nad tą sprawą, mówi, że nie można pozwolić, aby pieniądze publiczne szły do kieszeni wrogów. W magistracie pracuje ponad 15 proc. żydów. W konkluzji zgłasza on wniosek, aby dodatek otrzymywali wyłącznie urzędnicy chrześcijanie, którzy są ludźmi biednymi, podczas gdy urzędnicy żydzi są bogatymi.

„Nie damy pieniędzy obcoplemieniu, których się wysiedli z Polski” — kończy mówca.

Radni Chodyński, Potkański i Ellenberg protestują przeciwko podziałowi urzędników miejskich na dwie kategorie.

Wiceprez. Kozłowski oświadcza, że nie podda wniosku endeckiego pod głosowanie, ponieważ jest sprzeczny z konstytucją. Rada miejska nie jest powołana do rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw, a gdyby nawet przyjęła uchwałę endecką, to uchwała ta nie uzyskałaby zatwierdzenia władz.

R. Kowalski: Niech tylko rada miejska uchwali, a chyba wojewoda polski uszanuje jej wolę. I tak nadejdzie czas, kiedy się żydów zwolni z magistratu.

Poprawka endecka nie została poddana pod głosowanie, zaś 10-procentowy dodatek został uchwalony.

Endecy wstrzymali się od głosowania.

Sprawa wykupu rzeźni miejskiej spadła z porządku dziennego, gdyż radni uważali, iż w obecnej sytuacji sprawa ta przestała być aktualna. Wreszcie rada patrzono wniosek o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 800.000 zł. na inwestycje wykonane w roku 1936-1937. 600.000 zł. magistrat już na ten cel otrzymał i wobec tego dostałby tylko 200.000 zł. Fundusz Pracy, jak się okazało, żąda zabezpieczenia tej pożyczki w postaci zastawu akcji elektrowni i to w wysokości podwójnej, t. j. 1.600.000 zł.

Przeciwko takiemu zabezpieczeniu wypowiedzieli się kategorycznie pp. Potkański i Andrzejak. Wyrazili oni oburzenie, że Fundusz Pracy, będący instytucją społeczną, ściągającą opłaty od ludności chce wprowadzić tego rodzaju system.

W wyniku dyskusji uchwalono pożyczkę, oraz przyjęto dezerat pod adresem magistratu, aby odmówił udzielenia tak wysokiej gwarancji za pożyczkę od Funduszu Pracy. (g)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

IKP jedzie na rewanż z Wartą Jak będzie zweryfikowany mecz z Okęciem?

W nadchodzącą niedzielę dalszy ciąg drużynowym mistrzostw bokserskich Polski.

Drużyna naszego mistrza, I. K. P., jedzie do Poznania na rewanżowy mecz z poznańską Wartą, która de nomine już jest mistrzem Polski, chociaż bynajmniej nie wiadomo, jakie będą ostateczne losy sprawy Białkowskiego, a więc i weryfikacji pierwszego spotkania I. K. P. z poznaniakami. Ale przecież PZB. jest w Poznaniu...

Kierownictwo IKP. przygotowało w każdym razie najsilniejszy skład drużyny, która wyjedzie do Poznania najprawdopodobniej w następującym zestawieniu (od wagi muszej): Popielaty, Spodenkiewicz, Cześniowski ewent., Bartniak, Woźniakiewicz, Durkowski, Chmielewski, Pietrzak i Kubiak. Możliwe są jeszcze pewne przedstawienia i b. prawdopodobne jest, że Pietrzak walczyć będzie w wadze ciężkiej, gdzie miałby znacznie większe szanse, niż w walce z Szymurą. W wadze półciężkiej wystąpiłby wówczas Teber.

Warta wystąpi tym razem bez „głośniego” już w całej Polsce Białkowskiego, który jest jak wiadomo, zdyskwalifikowany. Zamiast Białkowskiego wystąpi Mrówka.

Tym razem w ramach meczu IKP. — Warta dojdzie najprawdopodobniej do sensacyjnej walki Kajnar — Woźniakiewicz w wadze lekkiej.

Warta wystąpić ma przeciwko IKP. w składzie następującym: Sobkowiak, Koziołek, Frankowski, Kajnar, Sipiński, Sulczyński, Szymura i Mrówka.

Sędzią ringowym meczu będzie p. Sadłowski, zaś sędzią punktowym p. Bittner.

Poza meczem Warta — IKP. w Poznaniu odbędzie się w niedzielę drugi mecz o mistrzostwo drużynowe między Okęciem i HCP. w Warszawie. Pierwszy mecz tych drużyn w Poznaniu zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Sędziami meczu będą dwaj łodzianie: w ringu sędziować

bowiem będzie p. Czernik, zaś na punkty p. Gorczycki.

Rozegrany w niedzielę w Warszawie mecz Lokerski o mistrzostwo drużynowe Polski IKP. — Okęcie, będzie najprawdopodobniej zweryfikowany przez PZB. w stosunku 9:7 na korzyść drużyny łódzkiej.

W ringu, jak wiadomo, wynik brzmiał remisowo 8:8, jednak w drużynie Okęcia wystąpił w wadze ciężkiej Leoniak z lwowskiej Lechii, który startował w drużynie warszawskiej, pomimo, iż nie otrzymał od P. Z. B. odpowiedniego zwolnienia. Walka Leoniaka z Kubiakiem zakończyła się remisowo, co zdecydowało o ogólnym wyniku 8:8.

Leoniak ma być przez PZB. zdyskwalifikowany, a zwycięstwo przyznane walkowerem Kubiakowi.

Plany kolarzy polskich na konferencji prezesów w Warszawie

Jak donosiliśmy, w Warszawie odbyła się konferencja prezesów okręgowych związków kolarskich.

Łódź reprezentowana była przez prezesa ŁOZK p. Szymalskiego.

Na konferencji uzgodniono szereg kwestii sportowych i administracyjnych oraz przedyskutowano kalendarzyk na sezon bieżący.

Na wieść o odwołaniu wyścigu Berlin — Warszawa, do zarządu P. Z. Kol. wpłynęły trzy prośby okręgowych związków o zezwolenie na zorganizowanie wyścigów szosowych z udziałem niemieców.

A więc Łódź projektuje wy-

ścig międzymiastowy Łódź — Wrocław. Poznań chce urządzać imprezę dwuetapową Poznań — Pila, a Kraków prosi związek o zorganizowanie wyścigu górskiego w trzech etapach. Zarząd nie udzielił odpowiedzi na te propozycje. Potwierdzają one najdobitniej słuszność naszego stanowiska, że wyścig Berlin — Warszawa był korzystny i potrzebny.

Postanowiono sprowadzić na cały czerwiec paru torowców francuskich, którzy będą startowali kilkakrotnie na czterech torach betonowych w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Kaliszu, umożliwiając polskim sprinterom podniesienie poziomu.

Zimowe mistrzostwa pływackie Łódź reprezentowana będzie przez ŁKS

Pływackie mistrzostwa zimowe Polski pozostają pod znakiem zapytania. Okręg łwowski, któremu powierzono organizację, nosi się poważnie z zamiarem zrezygnowania. Definitywna decyzja w tej sprawie zapadnie w ciągu najbliższych dni, po porozumieniu się z władzami PZB.

Bezpośrednim powodem, nakłaniającym Łwów do tej decyzji, jest fakt niezyskania przez kluby daleko idących zwyciężek kolejowych. Wszelkie starania nie przyniosły dotąd spodziewanego wyniku.

Z tej też przyczyny zamknięta w dniu 25 b. m. lista zgłoszeń przedstawia się kompromitująco. Obejmuje ona zaledwie

dwie 12 panów i 6 pań z Hakoahu bielskiego, Cracovii, ŁKS., Tow. pływackiego (Giszowiec), Szarleju (Brzeziny), PZL. (Warszawa), Pogoni i Lechii ze Lwowa. W liście tej uderza przede wszystkim brak czołowych klubów stołecznych — Delfinu, YMCA, Legii oraz mistrzowskiego EKS. z Katowic.

Okręg łwowski dokłada wszelkich starań, by mistrzostwa mimo wszystko doprowadzić do skutku. W dniu dzisiejszym wszczęto energiczne starania, celem uzyskania daleko idących zwyciężek kolejowych, przedłużając nadto termin zgłoszeń do mistrzostw do dnia 4 marca.

DRZEWKA I KRZEWY
owocowe, ozdobne, iglaste i liściaste, KRZEWY ŻYWOPLOTOWE i in.
polecają na sezon wiosenny w dużym wyborze
Szkółki Podzameckie
Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO
poczta MACIEJOWICE, wojew. Lubelskie. — Cenniki na żądanie wysyłają bezpłatnie. — Informacje w Warszawie, tel. 12-54-54.

539 protokółów w ciągu 3 dni za przekroczenia przepisów o ruchu ulicznym

W wyniku dalszej energicznej akcji władz w kierunku zwalczania przekroczeń przepisów o ruchu ulicznym, w ciągu ostatnich 3 dni funkcjonariusze policji sporządzili 539 protokółów szoferom, woźnikom, dorózkarzom i t. d.

280 osób otrzymało upomnienia, 155 kierowców ukarano ławnie, a 104 kierowcom spo-

ządzane zostały protokoły, które skierowano do sądu starościńskiego dla ukarania winnych.

Wczoraj sąd starościński za stałe przekroczenie przepisów o ruchu ulicznym skazał na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu dorózkarza Mariana Szafarka (Marysińska 3).

2 tygodnie aresztu za żebranie na ulicy Piotrkowskiej

Wczoraj do sądu starościńskiego doprowadzona została Janina Ucharzewska (Młynarska 39) za żebranie na ulicy Piotrkowskiej. W toku rozprawy okazało się, że Uchar-

zewska posiada zaopatrzenie emerytalne oraz otrzymuje zapomogę z wydziału opieki społecznej.

Sąd skazał żebraczkę na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Szermierze łódzcy startują na Śląsku

W dniach 12 — 14 marca rozegrane zostaną w Katowicach doroczne szermiercze mistrzostwa Śląska przy udziale zawodników z całej Polski. Jak się dowiadujemy, w mistrzostwach tych weźmie również udział kilku czołowych szermierzów łódzkich.

Pomoc zimowa to nie jalmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!

Konwersja pożyczek dolarowych

Posiadacze krajowi papierów amerykańskich mają prawo wyboru

Porozumienie rządu z amerykańskimi wierzycielami w sprawie obniżenia oprocentowania pożyczek państwowych nie przestaje absorbować opinii publicznej. Przedmiotem tego porozumienia są następujące papiery:

- 6-procentowa pożyczka dolarowa z roku 1920.
- 3-procentowa pożyczka dolarowa z roku 1925 (Dillonowska)
- 7-procentowa pożyczka stabilizacyjna z roku 1927.
- 7-procentowa pożyczka amortyzacyjna złota (ślaska) z roku 1928.
- 7-procentowa amortyzacyjna złota pożyczka m. stoł. Warszawy za rok 1928.

Chodzi tu zatem o stosunkowo

WIELKIE ZADŁUŻENIE PRZE KRACZAJĄCE KWOTĘ 700 M LIONÓW ZŁ.

Trudno w tej chwili obliczyć, ile zaoszczędzi skarż państwa na redukcji oprocentowania trzech kuponów półrocznych tych pożyczek.

Przed wszystkim należy stwierdzić, że osiągnięcie porozumienia nie stanowi narazie jeszcze konwersji pożyczek. Mówi ono jedynie o trzech kuponach, płatnych w odstępach półrocznych. Chodzi za tym o obniżkę obsługi tych pożyczek, czyli o redukcję oprocentowania trzech najbliższych kuponów.

Min. skarbu udzieliło pewnych preferencji tej kategorii wierzycieli zagranicznych, którzy zgodzą się na to, aby otrzymać w gotówce 35 procent war-

tości nominalnej kuponu, tracąc wszelkie prawa do tego kuponu. Natomiast otrzymana z tego tytułu kwota będzie mógł z Polski wywieźć względnie przekazać.

Druga kategoria wierzycieli którzy wyrażą zgodę na konwersję całej wartości kuponu na obligacje, oprocentowaną na 3 od 100 i płatną po 20 latach, otrzyma obligacje, wystawione na waluty obce, wymienione w starych obligacjach, przy czym odsetki od tych nowych obligacji będą mogły być wywiezione względnie przekazywane zagranicę.

W ten sposób posiadacz jednego papieru będzie miał teraz dwa papiery.

Jeden dawny, z którego pierwsze trzy kupony półroczne będą wycięte, jednak następne kupony będą płatne jak dotychczas, tj. w pełnym oprocentowaniu i z zakazem transferu, oraz drugi nowy, stanowiący konwersję trzech kuponów dawnej obligacji, oprocentowany na 3 proc., z terminem płatności 20 lat i wyłączony z pod zakazu transferu odsetek.

Analogiczne warunki przewiduje porozumienie i w stosunku do krajowych posiadaczy polskich dolarowych pożyczek, emitowanych w Ameryce. Różnica zachodzi jedynie w walucie wypłaty. Ustawodawstwo polskie zabrania wypłaty wierzycielom polskim zobowiązań w walutach obcych. Zarówno więc gotówkowa wypłata kuponów, jak i no-

we obligacje konwersyjne będą wystawione w walucie polskiej.

4-procentowa pożyczka dolarowa jest pożyczką, emitowaną w kraju, a zatem nie jest objęta powyższymi postanowieniami.

Trudno przewidzieć, czy za tym porozumieniem pójdą dalsze, w szczególności czy nastąpi CAŁKOWITA KONWERSJA POŻYCZEK AMERYKAŃSKICH na obligacje o oprocentowaniu niższym. Rząd niewątpliwie stara się zmniejszyć wysokie oprocentowanie tych pożyczek do poziomu, istniejącego na polskim rynku papierów państwowych. Na razie udało mu się to tylko w stosunku do trzech kuponów półrocznych. Realizowanie dalszych kuponów zależeć będzie prawdopodobnie od tego porozumienia rządu z wierzycielami amerykańskimi.

W kołach gospodarczych utrzymuje się opinia, że gdyby rząd zaoferował polskim posiadaczom pożyczek amerykańskich papiery złote, oprocentowane analogicznie, jak papiery amerykańskie i zagwarantował równocześnie niedopuszczalność konwersji przez pewien okres czasu np. przez dziesięć lat — olbrzymia większość krajowych posiadaczy pożyczek amerykańskich zgodziłaby się na tę zmianę.

Duże zainteresowanie sfer gospodarczych i społeczeństwa tą kwestią oraz dość nerwowa reakcja giełdy świadczy o tym, że całkowite wyjaśnienie sprawy byłoby ze wszech miar pożądane.

Za bardziej konkretne jej oświetlenie uznać należy komunikat oficjalny min. skarbu, który to komunikat w punkcie 4 stwierdza:

„Stosownie do zapowiedzi posiadacze krajowi będą mogli również skorzystać

Z DOBROWOLNEJ WYMIANY

polskich zagranicznych pożyczek dolarowych na nowe obligacje, emitowane w złotych polskich na warunkach, które zostaną ustalone w drodze ustawodawczej (konwersja krajowa).

Ministerstwo skarbu podkreśla, że posiadacze krajowych polskich pożyczek zagranicznych w interesie własnym powinni z jak największą rozważą wybrać jedną z możliwości. Nerozważne wyzbywanie się obligacji dolarowych i rzucanie ich na giełde powoduje niemiłosiernie obniżanie się kursów

w miarę wznoszącej podaży, narażając polskich posiadaczy na znaczne straty, nieuzasadnione obiektywną ceną wartości tych papierów”. Stanowisko to podzielić należy całkowicie. Na łamach „Głosu” reprezentowaliśmy pogląd, że chaotyczne transakcje obligacjami potęgują jedynie dezorganizację na rynku walorów, na czym traci jedynie ciułacz, który ulokował swoje oszczędności w tych papierach.

10 marca

plenum izby.

W dniu 10 marca odbędzie się zebranie plenarne izby przemysłowej w Łodzi.

Na porządku dziennym zebrań figurują poza kwestiami preliminarza budżetowego izby szeregi aktualnych zagadnień i postulatów okręgu włókienniczego łódzkiego.

Targi „koronacyjne”

Otwarte przed paru dniami tradycyjne doroczne Targi Brytyjskie, którym nadano w r. b. nazwę targów „koronacyjnych przemysłu angielskiego”, wykazują niezwykle ożywienie.

Dotychczasowa liczba zwiedzających jest o około 7 proc. wyższa, aniżeli na targach zeszłorocznych. Na podkreślenie zasługuje udział znacznej liczby kupców niemieckich, jako też przedstawicieli kupiectwa i przemysłu hiszpańskiego.

Ustrój gospodarczy

współczesnych Niemiec.

Niedzielną notatką o odczyt, który we środę, dnia 3 marca r. b. wygłosi w lokalu Klubu towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 73, wiceprezes stowarzyszenia, p. Mieczysław Hertz p. t. „Ustrój gospodarczy współczesnych Niemiec”, wzbudziła żywe zainteresowanie wśród szerokiego kręgu.

Odczyt odbędzie się o godzinie 20 min. 15.

Układ firmy

„Le Chapeau”.

W upadłości firmy „Le Chapeau”, Spadkobiercy Jerzego Goeperta* (Piotrkowska 107), syndyk masy przedstawił sprawozdanie o stanie upadłości.

Bilans w dniu ogłoszenia upadłości, sprawdzony przez biegłego, zmknął sumą 23064 zł., z czego niedobór po stronie aktywów wynosił zł. 13,124.

Firma została założona w 1928 r. przez Jerzego Goeperta, głównym dostawcą jej była Sp. Akc. Fabryka kapeluszy filcowych Karol Goeperta, która udzielała jej nieograniczonych kredytów towarowych. Po śmierci właściciela firmy Jerzego Goeperta, firma w myśl dodatkowej umowy od początku 1936 r. podlegała kontroli Sp. Akc. Karol Goepert do czasu zaspokojenia należnych jej długów. Firma już przed śmiercią właściciela była poważnie zadłużona i ksiąg handlowych nie prowadziła.

Na rozprawę sądową Sp. Akc. Karol Goepert nadała podanie, w którym oświadcza, iż zgadza się na warunki układowe, wyznaczone przez upadłą firmę.

Prawo wglądu do akt podatkowych

Płatnicy nie mogą zorientować się w swych wymiarach

Ordynacja podatkowa nie zawiera wyraźnych przepisów o umożliwieniu płatnikom wglądu do akt skarbowych. Jakkolwiek ordynacja szczegółowo i wszechstronnie wyczerpuje wszelkie środki pozostające do dyspozycji władz skarbowych, celem stworzenia podstaw wymiaru podatków, nie uwzględnia jednak potrzeb płatników w sprawie orientowania się co do uzyskanych w ten sposób materiałów.

Przepisem który ma zastąpić wgląd do akt, jest art. 101 ordynacji, przewidujący przed upływem terminu do wniesienia odwołania, iż władze skarbowe obowiązane są do udzielenia zgłaszającym się płatnikom lub ich pełnomocnikom ustnych informacji o podstawach wymiaru,

przy czym władze skarbowe obowiązane są na prośbę pisemną płatnika udzielić mu na jego koszt — w terminie 7 dni od dnia wniesienia prośby **UZASADNIENIA WYMIARU NA PIŚMIE.**

Uprawnień powyższe wydają się niewystarczające. Płatnicy na poparcie odwołania składać mogą wszelkie dowody pisemne, powoływać na koszt własny świadków i biegłych, celem stwierdzenia ściśle określonych okoliczności oraz przedstawić do przeiznienia księgi handlowe, gospodarcze, zapiski, notatki, dokumenty itd. Poparcie odwołania jest szczególnie utrudnione wobec niemożności dokładnego zorientowania się w aktach płatnika. Ponadto odmownie są również traktowane prośby o udzielenie jakiegokolwiek informacji z akt podatkowych, które były rozpatrzone przez komisję odwoławczą.

W rezultacie powstaje zbędne gromadzenie spraw wnoszonych do NTA, mimo, że w znacz-

nej ilości wypadków sprawę moźnaby załatwić w izbie skarbowej.

Ordynacja akcentuje wyraźnie nietylko udział płatnika w postępowaniu wymiarowym, ale opiera wymiar w znacznej części na zeznaniach, wyjaśnieniach i dowodach z ksiąg i innych dokumentów składanych przez płatników.

Skoro więc wymiary te opie-

rajają się przede wszystkim na danych, pochodzących od płatników, nie zachodzi potrzeba ujawniania ich, tym więcej, że ministerstwo dementowało pogłoski o rzekomym zorganizowaniu poufnych wywiadów o dochodach, zarobkach i trybie życia płatników.

Jak wyjaśniło ministerstwo, sposób zbierania informacji o dochodach poszczególnych płatników przewidziany jest ściśle

w obowiązującej ordynacji podatkowej i ma zastosowanie w tych wypadkach, gdy w stosunku do składanych przez podatników zeznań zachodzi niejasność, wymagająca wyjaśnienia.

W sprawie tej mają się zwrócić do ministerstwa organizacje gospodarcze, celem spowodowania rewizji dotychczasowego stanowiska władz skarbowych i uzyskania prawa wglądu płatników do akt podatkowych.

Surowce włókiennicze bez cła

Łódź zwiększy produkcję i eksport

Jak już donosił „Głos Poranny” na terenie izby przemysłowo-handlowej rozważana była sprawa wystąpienia o wprowadzenie w życie art. 23 pkt. 1 lit. c prawa celnego, w myśl którego minister skarbu w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa może na warunkach wspólnie ustanowianych przyznać w drodze rozporządzenia

PRZYWÓZ BEZ CŁA ODPOWIEDNIEJ ILOŚCI ZAGRANICZNYCH SUROWCÓW LUB PÓLFABRYKATÓW TEGO SAMEGO RODZAJU, JAK UŻYTE PRZY WYROBIE TOWARÓW Z KRAJU WYWOŻONYCH.

Izba dała wyraz opinii, że wprowadzenie w życie omawianego artykułu ułatwiłoby niewątpliwie przywóz artykułów potrzebnych do wykonania zamówień eksportowych, a tym samym przyczyniłoby się do wzrostu produkcji i wzmożenia eksportu odnośnych fabrykatów.

Ponadto izba stwierdziła, że wspomiane ułatwienia powinny dotyczyć wyłącznie surowców włóknis-

tych, jak bawełna, wełna nieprana i prana, wełna czesana, odpadki wełniane i szmaty.

Odpowiednie zarządzenia wykonać w tej sprawie winny — zdaniem izby — opierać się

na przepisach o zautomatyzowanym obrocie uszlachetniającym czynnym, zaś do przeprowadzenia kontroli należałoby upoważnić urzędy celne.

Uspokojenie na giełdach

Spadek „Stabilizacyjnej” został zahamowany

Na rynku walorów panowała wczoraj tendencja słaba. Spadek pożyczki stabilizacyjnej został narazie zahamowany, gdyż, jak przewidywaliśmy, po okresie gorączkowej reakcji, nastąpiło pewne uspokojenie.

Obroty giełdowe, ze względu na ostatnie wydarzenia skurczyły się w pewnej mierze. Publiczność bowiem nadal zachowuje ostrożność i woli nie angażować się w żadne papiery. Tym też tłumaczyć można wczorajszy lekki spadek kursów papierów złotych.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna utrzymała się narazie na kursie 361. Zdaniem sfer giełdowych, do czasu zupełnego wyjaśnienia stanowiska rządu w sprawie posiadaczy krajowych, pożyczka ta nie bę-

dzie przedmiotem obrotów na rynku prywatnym.

6 proc. pożyczka dolarowa, po redukcji obsługi, była wczoraj notowana po raz pierwszy. Kurs pożyczki tej wynosił wczoraj 48, przyczem analogicznie do stabilizacyjnej, nie obracano nią na rynku prywatnym.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) z powodu ciągnięcia nie była notowana.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednolitą: I em. spadła o 25 pkt. i obracano nią po 63,25 w placeniu, 64, 25 w żądaniu, zaś II em. nie wykazała zmian i nadal obracano nią po 64,25 kupno 65,25 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna spadła o 50 pkt. do 53,25. Prywat-

nie obracano nią po 53 kupno, 53,75 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna zniżkowała o 100 pkt. do 50. Na rynku prywatnym placono za nią 49,75, żądano 50,25. Za drobne placono w granicach 48.

W dziale listów zastawnych, za wyjątkiem 4 i pół proc. listów ziemskich, które straciły 75 pkt. do 48,75 reszta utrzymała się na poziomie. 5 proc. listy m. Warszawy nowe 54,50, 5 proc. listy zastawne łódzkie 50 kupno, 50,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym obroty były naogół słabe przy nieznacznych zmianach kursowych. Obracano: Bank Polski 100, Cukier 28,25 (plus 25), Węgiel 20,88 (— 20), Lilpop 13,25 (plus 25), Ostrowiec 29 i Starachowice 33.

Warszawscy hurtownicy przedzy

współpracują z Konwencją Czesankową

Jak już donosił „Głos Poranny” na terenie Stowarzyszenia Kupeów m. Łodzi powstała ostatnio odrębna sekcja, grupująca hurtowników przedzy czesankowej. Jednocześnie wyłoniona została specjalna komisja dla współpracy z konwencją przedzalń czesankowych.

Współpraca ta da niewątpliwie pozytywne wyniki tym bardziej, że objęła ona swym zasięgiem zarówno kwestię organizowania sekcji floszów jak i przyciągnięcia do współpracy

hurtowników branży przedzy czesankowej z terenu Warszawy.

Nadmienić należy, że firmy warszawskie przystąpiły już do sekcji, a jednocześnie nawiązany został ściślejszy kontakt pomiędzy sekcją a konwencją przedzalń wełny czesankowej, która inicjatywę kupiectwa przyjęła ze wszechmiar przychylnie, zdając sobie sprawę z dodatnich skutków tej współpracy w całym szeregu zagadnień, dotyczących rynku włókienniczego.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Amsterdam 339 (-45), Berlin 212,36, Bruksela 88,90 (plus 5), Gdańsk 100, Kopenhaga 115,20 (-10), Londyn 25,78, Mediolan 27,85, Nowy Jork - kabel 5,28, Oslo 129,55 (-20), Paryż 24,53, Praga 18,41, Sztokholm 133, Zurych 120,35, Bank Polski płacił za: Dolary am. 5,25,50, kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 268, franki francuskie 24,45, szwajcarskie 119,85, belgi belgijskie 88 65, funty angielskie 25,69, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,10, duńskie 114,65, norweskie 129, szwedzkie 132,35, liry włoskie 23,50, marki fińskie 10,40, niemieckie 120, srebrne 129, szylingi austriackie 93,50.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla papierów metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 100 - 99,50 - 100, Cukier 28,25, Węgiel 20 - 20,88, Lilpopy 13 - 13,25, Ostrowieckie 29, Starachowice 33,25, Haberbusch 35 - 35,25.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną, 4 proc. konsolidacyjną i 3 proc. inwestycyjną. Wobec wczorajszego osiągnięcia 4 proc. dol. nie notowano. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 63,75, II em. 64,75, seria 85, 4 proc. konsolidacyjna 50, drobne 48,75 - 48, 5 proc. konwersyjna 53,75 - 53,25, 6 proc. dolarowa 48, 7 proc. stabil. 361, kupon bieżący od 7 proc. stabil. 66,25, od 6 proc. dolarowej 46,20, od 8 proc. listów zastawnych - Tow. Kred. ziemskiego 28,25, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 88, 4 i pół proc. ziemskie 49 - 48,75, 5 proc. Warszawy nowe 54,50 - 54,38, 5 proc. Łodzi 50, 5 proc. Piotrkowa 47,25, 5 i pół proc. obligacje Warszawy VII em. 56, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. 58.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzed. Kupno	
Iw. I em. 64,25	
Iw. II em. 65,00	
Dolar. 47,00	
Konsolidacyjna (dr.) 49,00	48,50
Konsolidacyjna (gr.) 51,50	51,00
5 pr. m. Łodzi, s. X 50,55	50,25
6 proc. oblig. Łodzi 53,25	53,00
Bank Polski 101,50	100,00
Tendencja wycieczkująca.	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	25,75	26,00
Zyto II gat.	25,25	25,50
Pszenica 31,75	32,00	
Pszenica zbier.	31,50	31,75
Srut Soja	29,00	30,00
Owies	23,25	23,50
Maka pszenna	48,75	49,75
Reszta notowań bez zmiany.		
Tendencja spokojna.		

Brak przedzy w galanterii

Import z Anglii natrafia na trudności

Przemysł galanterijnny uskarża się ostatnio na ograniczony import surowców i półfabrykatów. Przemysł ten dotychczas w stosunkowo dużym zakresie korzystał z zagranicznych surowców, szczególnie półfabrykatów. Przemysł pończoszniczy i przemysł niciany importował duże ilości przedzy bawełnianej merceryzowanej z Anglii. Import ten w obecnych warunkach jest niezbędny, gdyż krajowa produkcja nie wytwarza dotąd tych gatunków przedzy. Ostatnio jednak ujawniają się wyraźne obostrzenia importu tej przedzy. Tak np. na luty przydział wyniósł zaledwie 10 proc. dotychczasowych kontyngentów. Szereg firm wogóle surowca nie otrzymał.

Ograniczenia mocno uderzyły w przemysł galanterijnny. Firmy produkujące nici jedwabne oraz pończochy, które nie otrzymały przydziałów, zmuszone były zużyć do produkcji cały zapas półfabrykatów, uzyska-

nych jeszcze na podstawie podań z grudnia 1936 roku.

Jeżeli przydziały na marzec będą również minimalne, przemysłowi galanterijnemu grożą poważne komplikacje.

Sprawa komplikuje się, gdyż zasadniczą tendencją polityki importowej stało się ograniczenie importu półfabrykatów.

W tych warunkach rozszerzenie importu przedzy merceryzowanej z Anglii natrafia na trudności.

Czynniki miarodajne przy rozpatrywaniu podań o przydział przedzy tej na marzec powinny uwzględnić fakt, że przemysł pończoszniczy, a w pewnych działach i jedwabno - niciany, który dotąd wyłącznie produkował przy pomocy zagranicznych półfabrykatów i nie jest w stanie już obecnie przejść na produkcję z półfabrykatów krajowych, zmuszony będzie ograniczyć produkcję, co zmniejszy uruchomienie.

Ulgi podatkowe dla inwestycji

Nowe podstawy projektów rządowych

Dziś, tj. we wtorek, odbędzie się w Warszawie wielka konferencja w sprawie ulg inwestycyjnych dla przemysłu.

W konferencji tej, która odbędzie się na terenie związku izb przem. - handlowych, wziąć mają udział z ramienia rządu pp. wicemin. przemysłu i handlu dr. Rose, wicemin. skarbu dr. F. Świtalski oraz dyrektorzy departamentu Kandel, Dąbrowski i dr. Lubowidzki.

Z ramienia izby przem. - handlowej w Łodzi w konferencji wezmą udział pp. wiceprezes dr. J. Bornet i wicedyr. dr. H. Sand.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa ostatecznego sformułowania kwestii ulg podatkowych dla inwestycji w przemyśle oraz ulg podatkowych dla ruchu budowlanego. Konferencja ta zwołana została z inicjatywy min. przemysłu i handlu, gdyż wobec zaniechania realiza-

cji pierwotnego projektu rządowego w sprawie ulg inwestycyjnych, wyłoniła się konieczność przedyskutowania i ustalenia tych zagadnień na nowych odrębnych podstawach, przy których ustalaniu brała udział m. in. izba przemysłowo - handlowa w Łodzi, jako referentka tych zagadnień.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK, I. III.	
Otwarcie: marzec 13.08, maj 12.80, lipiec 12.59, październik 12.04, grudzień 11.99.	
ALEKSANDRIA, I. III.	
Zamknięcie: Sakellaridis: marzec 18.53, maj 18.44, lipiec 18.35, listopad 17.97.	
Ashmouni: kwiecień 15.25, czerwiec 14.94, sierpień 14.55, październik 14.04, grudzień 14.04.	

Przejazdy turystyczne do Palestyny

Najbliższe odjazdy 17 i 31 marca

Zapisy: **Wagons-Lits/Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

3 kremy.

Każda skóra, stosownie do swoich właściwości, wymaga innego kremu do pielęgnacji. Sucha i wędząca wymaga nasycenia łagodnym **CRÈME NEUTRE**. Cere tłustą, błyszczącą należy nacierać kremem bez-tłuszczowym **SETA**. Cere normalnej odpowiada krem pośredni, półtłusty **VIRGINIA**, odżywczy i udelikatniający. Ustalenie właściwości cery i wybór odpowiedniego kremu jest podstawowym warunkiem pielęgnacji skóry twarzy.

PERFECTION

Wiadomości szachowe

W 2 rundzie turnieju eliminacyjnego do mistrzostwa Łodzi największe zainteresowanie wzbudziła partia dwóch głównych pretendentów do I. nagrody, Nożyca z Rubinowiczem, reprezentujących każdy odmienny styl gry. Rubinowicz, holdujący wyłącznie grze kombinacyjnej, osiągnął początkowo przewagę, wygrywając qualitas za pioną, naraził się jednak później na silny atak Nożyca, którego dwa wolne pionki zdecydowały o wyniku partii.

W ładnym stylu pokonał dr. Bay Wróblewskiego, kończąc partię poprawną kombinacją z poświęceniem hetmana. Wróblewski, uczestnik dwóch turniejów o mistrzostwo Łodzi gra dotychczas wyjątkowo błado i bez inicjatywy. „Srebrzynski” już w otwarciu stracił na korzyść Webera pioną, w dalszym ciągu naraził się na niebezpieczny atak i został zamatowany. Partia Natanson - Rosenblat została przegrana z minimalną przewagą pozycyjną na korzyść Rosenblata.

Po dwóch rundach turnieju prowadził Nożyca z 2 p., przed Weberem i dr. Bayem z 1 (1) p. Trzecia runda turnieju odbędzie się w piątek o godz. 19-ej.

Ostateczny wynik turnieju druży nowego o mistrzostwo Łodzi na r. 1936 jest następujący:
Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Łodzi zdobyła drużyna Łódzkiego Klubu Szachowego z 14 pkt. przed polską YMCA 11 p., Orliciem 9 p. i Jutrznia 2 p. Drużyna Jutrznia wycofała się z turnieju po drugiej rundzie z przyczyn od siebie niezależnych.

Czystość i higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reparacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!

WYCIECZKA na Targi Wiedeńskie

8-15 marca r. b. **zł. 135.-**

Zapisy i informacje. **Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD”**, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Wycieczka na Targi do WIEDNIA
odjazd 9 marca - zł. 135.-
Indywidualne zniżki do Zakopanego.
Bilety tramwajowe

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
Wielki film szpiegowski zrealizowany na podstawie autentycznych dokumentów, znalezionych w archiwach wojskowych państw europejskich pod tyt.
„Tajna Brygada”
W rolach głównych: **Vera Korene i Jean Murat**
Passe-partouts i bilety ulgowe, przez urzędowych, nieważne.

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
„TĘDOWATA”
W rol. gł. **Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, Junosza-Stępowski i Fr. Brodniewicz**

FILM POLSKIEJ PRODUKCJI

KONSUM ul. Rokicińska 54.
PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.
 Dojazd tramwajami 10 i 16.

Ostatnie dni! Biały Tydzień?
 Czy zwiedziłeś już który dobiega końca! — Przyjdź a przekonasz się o niebywale niskich cenach naszych wyrobów.
 „KONSUM” przy Widzewskiej Manufakturze

L. Jasiński

w Składach moich prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzejka Nr. 10, telefon 168-56
 w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, telefon 125
 polecam pierwszej jakości: NASIONA rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatowe. CEBULKI i kłącze kwiatowe. NARZĘDZIA i przyrządy pszczelnicze. NAWOZY do celów ogrodniczych. PREPARATY chemiczne, owado- i grzybobójcze. ORZEWKI i krzewy owocowe. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

BIURO OGRODNICZE

Narutowicza 25, m. 2. Tel. 102-25
 Projektuje i zakłada ogrody nowoczesne, ogródki przy domu, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa, jak: plany, zdjęcia terenu, niwelacyjne roboty ziemne. Korty tenisowe i place sportowe. Cięcia, opryskiwania drzew owocowych. Stała opieka nad ogrodami — porady fachowe. Powierzone prace wykonywane solidnie i tanio pod kierownictwem specjalistów.

Lecznica dla Psów

lek. wet. M. A. Relche
Gdańska 117-a
 (róg Zamenhofs) tel. 175-77

Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4
 Telefon 100-57.
 spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
 przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—11

Dr. med.

H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
 przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 69,
 (Róg Narutowicza) tel. 141-32.
 Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych
wznowił przyjęcia
 Nawrot 32, front I piętro
 telefon 213-18.
 przyjm. od 8—9 30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR. MED.

J. Wajnszłok powrócił

CEGIELNIANA 30, tel. 102-02

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
 Nawrot 7, tel. 128-07
 przyjmuje od 10—12 i 5—7

ZREALIZOWANE OSTATNIO W WIEDNIU
 ARCYDZIEŁO REŻYSERII SŁYNNEGO
GEZY von BOLVARY
 Z GENIALNĄ AKTORKĄ
Paula WESSELY



„SAM NA SAM”
 UKAŻE SIĘ WKRÓTCE NA EKRANIE
GRAND-KINA

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w pobliżu granic miasta i głównych arterii komunikacyjnych — terenów podmiejskich o powierzchni od 10.000 do 15.000 mtr.² (2 lub 3 morgi) na urządzenie zlewisk nieczystości. Oferty, zawierające szczegółowo warunki sprzedaży tego rodzaju gruntów wraz z określeniem ich położenia, można składać w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka nr. 11, III piętro, pokój nr. 53, w terminie do dnia 15 marca 1937 roku.

Łódź, dnia 1 marca 1937 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

Ogłoszenia drobne

ZGUBIŁO kwit Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.—, na nazwisko Szymkiewicz Henryk, zam. Wodny Rynek 14.

ZDOLNY akwizytor do tygodnika żydowskiego poszukiwany. Piłsudskiego 66, m. 17, codziennie od 11—15. 985—2

OKAZYJNIE sprzedam kredens orzechowy, stół okrągły, 5 krzesła i fotel kryte skórą. Zawadzka 23, m. 51.

KUPUJESZ ZDROWIE!
 ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”

 Jako dowodnie najlepsze i najczystsze.
 40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE
 5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
 PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!

PIOTRKOWSKA 82, I wejście, lewe, w podwórzu. Zakład naprawy wiecznych piór i ołówków automatycznych „OMEGA”, wł. Cegielski. 841-8

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Krysek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30—8. Lekcja 1 zł. 81—3

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Komunikat.

Stow. „KULTUR-LIGA”

urządza w piątek, dn. 5-go marca b. r. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim ostatnie ulgowe przedstawienie sztuki Bernarda Shawa p. t. **Profesja Pani Warren z Irena Horecką** w roli tytułowej. Bilety od 40 gr. do 1.85 już do nabycia w Stow. „KULTUR-LIGA” Zachodnia 68, tel. 191-15

Doświadczony buchalter

poszukiwany do przedsięwzięcia biurowego fabryczno-handlowego. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw składać w admin. pod „Alfa”

Sygnatura IV Km. 215 | 36

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 marca 1937 r. o godzinie 13 w Łodzi przy ul. Przejazd 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do:

Wacława Morawieckiego składających się z 2 stołów, 4 krzesel, umywalni, 2 stolików, 4 foteli, wiązanka, lampy biurkowej, kanapy, 3 szaf, amplit, biurka, kosek, lampy i mebli wiklinowych na rzecz Spółdzielczego Banku Przem. Łódzkiego oszacowanych na łączną sumę zł. 540.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 13.2.1937 r. Komornik (-) Zajkowski

Do akt Nr. Km. 229/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 16-go Stanisław Gasiński zamieszkały w Łodzi przy ul. Legionów 63

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1937 r. o godz. 14 we wsi Retkinia (dół ludowy) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: wóz parokonnny, koń maści kasztanowatej, furgon piekarski, radioaparat stół oszacowanych na łączną sumę zł. 740.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16.3.1937 r.

Komornik Stanisław Gasiński
 Sprawa Bol. Pakowskiego
 p-ko Kazim. Kasimierzabow

Ekspertyzy księgowości i bilansów

prowadzenie i kontrola ksiąg

JAKUB ABRAMOWICZ

zaprząsiony biegły księgowy
 Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
 telefon 169-91.

Dziś premiera!

„Mały Marynarz”

Pełna humoru, tryskająca dowcipem, polska komedia muzyczna

Obsada pierwszorzędna:
 Maria Bogda, F. Brodniewicz, H. Grossówna
 W. Conti i A. Fertner.

Film „Mały Marynarz” każdy obejrzeć powinien. Nast. program: MAYERLING. W r. gł. Charles Bover, Danielle Darrieux

Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12.

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej